

Koniec korków. Kolej znów otwiera przejazd pod wiaduktem w centrum Sosnowca **str. 5**



FOT. ZUE

W maju 1945 roku Brytyjczycy internowali w Austrii Kozaków dońskich, a następnie wydali ich Stalinowi – str. 9

POD PARAGRAFEM

DZIENNIK ZACHODNI

LAT

Czwartek
11.12.2025

www.dziennikzachodni.pl

Nr 287 (24 438)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Gliwice chcą mieć Strefę Kultury. Ogłosiły przetarg na rewitalizację Teatru Victoria **str. 2**



FOT. DARIUSZ BLOCH

Awantura w koalicji? Tematem pieniądze na ochronę zdrowia **str. 7**

Wybory w Ukrainie niebawem? Zełenski deklaruje gotowość **str. 8**



FOT. PAP/EP/TOŁGA AKMEN



KATOWICE

Ekobomba rozbrojona. Katowice oczyściły teren po jednym z największych nielegalnych składowisk odpadów **str. 3**

FOT. POLICJA ŚLĄSKA

GÓRNICTWO TERAZ PIŁECZKA JEST PO STRONIE PREZYDENTA

Senat przyjął nowelę ustawy o górnictwie

Arkadiusz Biernat
a.biernat@dz.com.pl

Senat przyjął wczoraj bez poprawek nowelizację ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego. Nowela wkrótce trafi na biurko prezydenta RP Karola Nawrockiego. On podejmie ostateczną decyzję.

W środę, 10 grudnia, Senat przyjął nowelizację ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Głosowało 91 senatorów, za było 90, przeciw 1.

Prawo i Sprawiedliwość zgłaszało poprawkę, aby umożliwić skorzystanie z pakietu osłonowego przez pracowników prywatnej kopalni PG „Silesia”.

Wiceminister energii ds. górnictwa Marian Zmarzły podkreślił, że przedsiębiorstwo znajduje się w stanie restrukturyzacji i prawo zabrania udzielenia w takim przypadku pomocy publicznej.

Podkreślał, że przyjęcie poprawki, a więc powrót ustawy do Sejmu, groziło poważnymi konsekwencjami dla branży górniczej, będącej w trudnej sytuacji. Istniałoby duże ryzyko, że nowela nie wejdzie w życie 1 stycznia 2026 roku. To oznaczałoby duże problemy dla kopalni „Bobrek”, całej Polskiej Grupy Górniczej i odsunęłoby restrukturyzację Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

– To ustawa pomocowa dla górnictwa. Proszę o przyjęcie ustawy bez poprawek – zwrócił się do Senatu wiceminister energii Marian Zmarzły.

Ostatecznie PiS wycofał się z poprawką. Politycy zapowiedzieli, że skierują ją do prezydenta, aby ewen-



FOT. ARC/TOMASZ PACZOS, KANCELARIA SENATU

- To ustawa pomocowa dla górnictwa - mówił w Senacie Marian Zmarzły, wiceminister energii ds. górnictwa

tualnie on zwrócił się do Sejmu z inicjatywą ustawodawczą.

Nowe przepisy pozwalają na stopniowe wygaszanie działalności kopalń wydobywających węgiel kamienny inny niż koksowy. Obejmują one przedsiębiorstwa korzystające z systemu wsparcia: Polską Grupę Górniczą, Południowy Koncern Węglowy, Węglokoks Kraj.

Przewidziano również możliwość objęcia instrumentami osłonowymi pracowników JSW SA oraz LW „Bogdanka” SA. Ustawa praktycznie ratuje w tym momencie polskie górnictwo. Zwłaszcza Polską Grupę Górniczą oraz Jastrzębską Spółkę Węglową. W obu spółkach pozwoli restrukturyzować zatrudnienie i obniżyć koszty działalności. W kontekście PGG odracza widmo zwrotu 2,5 mld zł do ZUS i PFR.

Nowelizacja przewiduje kompleksowy system świadczeń ochronnych

dla pracowników: urlopy górnicze i jednorazowe odprawy pieniężne.

Ustawa umożliwia również przekazywanie mienia związanego z wygaszanymi zakładami m.in. jednostkom samorządu jako darowizny. Pozwoli to na efektywne wykorzystanie terenów przemysłowych m.in. pod inwestycje, projekty infrastrukturalne i działania rewitalizacyjne. Zgodnie z przyjętym harmonogramem transformacji sektora, w perspektywie 10 lat planowane jest zakończenie działalności pięciu kopalń. Całkowite odejście od wydobycia węgla energetycznego przewidziano do 2049 roku, co wynika z zapisów umowy społecznej z 2021 roku.

Wkrótce ustawa trafi na biurko prezydenta RP. Karol Nawrocki podczas uroczystości barbórkowych w Katowicach zapowiedział, że nowelizację podpisze.

RACIBÓRZ

Budują ogromny most na Odrze

Pod Raciborzem trwa wyjątkowa inwestycja - powstaje gigantyczny most, na który mieszkańcy czekali od lat.

Poprzedni most wysadziły wycofujące się w 1945 roku wojska niemieckie. Od tamtej pory ludzie skazani byli na prom, który był już ostatnim działającym promem rzeczynym w województwie śląskim.

Obiekt, którego wartość przekracza 293 mln zł, ma zostać oddany do użytku na początku 2027 roku. Połączy gminy Nędza i Rudnik. To jedna z największych inwestycji in-

frastrukturalnych w regionie. Most będzie miał 633,6 metra i 13 prześel. W przyszłości będzie stanowił kluczowy element nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 421, łączącej Ciechowice z Grzegorzowicami.

Na placu budowy nowej przeprawy przez Odrę trwa właśnie kluczowy etap: nasuwanie gotowych elementów konstrukcji. Zaawansowanie prac przekroczyło już 59,96 procent.

Łukasz Zalega
Czytaj str. 4

MON nie chce inwestować w lotnisko w Rudnikach **str. 6**

Nr ISSN 2353-6195

Nr indeksu 350-079



Jutro w naszej gazecie PULS

● Z nosem w telefonie, czyli Polaków życie w sieci ● Ks. Piotr Brząkalik:
Grudzień na Śląsku bywa trudny. Ale damy radę, mimo wszystko

Zamów prenumeratę

Dziennik Zachodni ☎ 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl



FOT. URZĄD MIEJSKI W CHORZOWIE

Pomnik Powstańca Śląskiego po renowacji

Patryk Osadnik
Chorzów

Pomnik Powstańca Śląskiego w Chorzowie przeszedł renowację. Muskularny hutnik ma twarz kowala i poety Juliusza Ligonia, w dłoni trzyma miecz.

Plac Powstańców Śląskich i znajdujący się na nim Pomnik Powstańca Śląskiego to charakterystyczny punkt Chorzowa. Zanim zamknięto estakadę, codziennie z samochodów oglądały go tysiące kierowców i ich pasażerów. Po drugiej stronie drogi znajduje się Muzeum Hutnictwa.

W 1922 r. - po trzech tzw. powstaniach śląskich i plebiscyście - część Górnego Śląska przyłączono do Polski. W tym Królewską Hute (obecnie Chorzów). Pomnik upamiętniający walkę o przyłączenie regionu do Polski ustawiono w 1927 r. przed budynkiem poczty głównej. W uroczystym odsłonięciu wziął udział

ówczesny prezydent Ignacy Mościcki.

Pomnik Powstańca Śląskiego przedstawia masywnego hutnika, do pasa obnażonego, ubranego w skórzaną fartuch. W lewej ręce trzyma młot kowalski, wsparty na kowadle. W prawej ręce trzyma miecz. Przed II wojną światową był on zwrócony w kierunku Bytomia - Niemiec. Powstaniec z pomnika ma twarz Juliusza Ligonia - kowala i poety, który działał na rzecz polskości Górnego Śląska w XIX w.

Pomnik Niemcy zniszczyli w 1939 r. Po II wojnie światowej na jego miejscu umieszczono Orła Białego. Powstańca Śląskiego odtworzono i odsłonięto w 1971 r.

W ramach renowacji pomnik został oczyszczony i poddany konserwacji wraz z cokołem. Koszt to 298,5 tys. złotych. Większość tej kwoty pokryło dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego - 238 tys. złotych.

Gliwice ogłosiły przetarg na rewitalizację Teatru Victoria. Chcą mieć Strefę Kultury

Patryk Osadnik
Gliwice

Ruiny Teatru Victoria mają być centrum Strefy Kultury w Gliwicach. Samorząd ogłosił przetarg na pierwszy etap rewitalizacji, w ramach którego budynek ma zostać gruntownie wyremontowany.

Kompleks Teatru Victoria został wybudowany pod koniec XIX w. Poza teatrem obejmował m.in. kawiarnię, lokale usługowe i pływalnię. Był jedną z najważniejszych instytucji kulturalnych na Górnym Śląsku. Został spalony przez żołnierzy Armii Czerwonej po II wojnie światowej. Obecnie jest zachowany jako trwała ruina. W sezonie wiosenno-letnim odbywają się nim wydarzenia kulturalne.

Nowoczesna sala widowiskowa w ruinach

Pierwszy etap rewitalizacji przewiduje gruntowy remont ruin Teatru Victoria - wzmocnienie fundamentów, odbudowę loggii od strony parkingu, przywrócenie do użytkowania balkonów, konserwację i zabezpieczenie elewacji.

„Najważniejsza zmiana dotyczyć będzie jednak wnętrza. Po przebudowie w Ruinach powstanie nowoczesna sala widowiskowa, przystosowana do całorocznego funkcjonowania, z widownią na ok. 400 osób oraz możliwością elastycznej aranżacji przestrzeni



FOT. URZĄD MIEJSKI W GLIWICACH

Ruiny Teatru Victoria mają być centrum Strefy Kultury w Gliwicach. Po rewitalizacji wewnątrz przewidziano m.in. salę widowiskową z widownią mieszczącą ok. 400 osób

według rodzaju wydarzenia” - poinformował Urząd Miejski w Gliwicach. Ponadto zaplanowano uruchomienie w niej systemu dźwięku immersyjnego.

Od strony północnej przewidziano neon i ścianę LED. Od strony południowej przewidziano mural. Obiekt ma zostać dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Koszt pierwszego etapu rewitalizacji lokalny samorząd oszacował na ok. 48,6 mln zł. Prace powinny rozpocząć się w 2026 r. i potrwać ok. dwóch lat. Ogłoszony przetarg ma formułę „zaprojektuj i wybuduj”.

Gliwice chcą mieć własną Strefę Kultury

Gliwice chcą mieć własną Strefę Kultury, która będzie nowym impulsem do rozwoju miasta.

„To tam, według wstępnych założeń, mogłaby powstać wielofunkcyjna, atrakcyjna przestrzeń z miejscem na wystawy, rekreację, usługi kawiarniane czy organizację warsztatów dla lokalnych środowisk artystycznych” - poinformował Urząd Miejski w Gliwicach.

Magistrat wskazał, że biuro urbanisty miejskiego prowadzi prace koncepcyjne w ramach Metropolitalnej Szkoły Prototypowania.

Drugi etap rewitalizacji ma objąć otoczenie ruin, parking, Al. Przyjaźni oraz zabytkową piwnicę z nieką basenową. Prace - zgodnie z zapowiedzią magistratu - powinien poprzedzić konkurs architektoniczny.

„Realizacja całej Gliwickiej Strefy Kultury, której szacunkowe koszty będzie można określić dopiero po konkursie,

planowana jest po 2028 r.” - zaznaczył magistrat.

W Wieloletniej Prognozie Finansowej na rewitalizację ruin Teatru Victoria wraz z jego otoczeniem lokalny samorząd przewidział 111,8 mln zł. Zamierza się on ubiegać o wsparcie z Unii Europejskiej.

Strefa Kultury w Katowicach

Katowice mają Strefę Kultury. Obejmuje ona siedzibę Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia, Muzeum Śląskie oraz Międzynarodowe Centrum Kongresowe. Obok znajduje się Spodek i wieżowiec KTW.

Strefa Kultury to efekt rewitalizacji terenu Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice”. Kosztowała ok. 1 mld zł. To dotychczas największa inwestycja realizowana przez katowicki samorząd.

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Piątek	
DZIEŃ 8°C		DZIEŃ 8°C	
NOC 5°C		NOC 1°C	
Sobota		Niedziela	
DZIEŃ 8°C		DZIEŃ 5°C	
NOC 0°C		NOC 0°C	

Barometr
1023 hPa
Wiatr
płd.-zach. 7 km/h
Biomet
niekorzystny

Dzisiaj deszczowo, ale w najbliższych dniach zobaczymy trochę słońca.

NUMERY SANEPIDÓW

Bielsko-Biała: 504 022 816
Bytom: 605 745 817; 609 582 303; 695 025 532; Chorzów: 692 180 830; Cieszyn: 502 281 673; Częstochowa: 661 868 810; Dąbrowa Gór.: 795 513 569; Gliwice: 666 227 205; Jaworzno: 690 538 610; 512 306 935; Katowice: 660 686 917; Kłobuck: 608 655 241; Lubliniec: 604 619 629; Myszków: 603 779 492; Racibórz: 604 106 359; Ruda Śląska: 668 164 330; Rybnik: 508 450 028; 609 519 192; Sosnowiec: 500 060 599; Tychy: 512 370 717; Wodzisław Śląski: 601 499 841 Zawiercie: 607 131 032; Żywiec: 605 538 283.

KALENDARIUM

1772

Urodził się John Baidon, szkocki przemysłowiec i hutnik, uważany za ojca współczesnego hutnictwa żelaza. Całe swoje życie zawodowe związał ze Śląskiem.

1880

145 lat temu założono, istniejącą do dziś, Cukrownię Kruszwica. Należy do Krajowej Grupy Spożywczej SA i produkuje do 1000 ton cukru dziennie.

1970

31 osób zginęło, w tym 30 Polaków, po zderzeniu pociągu ekspresowego z wykojejonymi wagonami pociągu towarowego pod Rikoninem w Czechach.

2023

Sejm RP nie udzielił wotum zaufania trzeciemu rządowi Mateusza Morawieckiego. Sejmowa większość wybrała Donalda Tuska na premiera Polski. JJ

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennikzachodni.pl
j.muc@dz.com.pl

Dzisiaj od godz. 7 do 15 jestem reporterką dyżurną. Postaram się odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.



Julia Muc
797 602 036

EKOLOGIA PRZEZ 15 LAT W SZOPIENICACH SKŁADOWANO W SEKRECIE TOKSYCZNE ŚMIECI. USUNIĘTO 3 TYS. TON

Groźna ekobomba rozbrojona

Klaudia Bąk
Katowice

Doczekaliśmy się. Usunięto ponad 3 tys. ton niebezpiecznych odpadów z terenu dawnej firmy Eko-Szop w katowickich Szopienicach. To była jedna z najważniejszych operacji rekultywacyjnych.

- Zakończono usuwanie ponad 3 tysięcy ton szczególnie niebezpiecznych odpadów, które zalegały na terenie dawnej firmy Eko-Szop w Katowicach - poinformowali w środę wojewoda śląski Marek Wójcik oraz członkini zarządu województwa śląskiego Joanna Bojczuk.

To ostatni etap prac prowadzonych od końcówki ubiegłego roku do listopada tego roku, który pochłonął 10,7 mln zł z rezerwy wojewody i budżetu państwa.

Chodzi o toksyczne substancje składowane tam nawet od 15 lat na terenach po byłej Hucie Metali Nieżelaznych w Szopienicach. Po zakończeniu prac teren został zabezpieczony i oczyszczony.



FOT. POLICJA ŚLĄSKA

Prace prowadzone od ubiegłego roku do listopada 2025 roku kosztowały 10,7 mln zł i całkowicie oczyściły skażony teren po byłej hucie

- Po przeprowadzonych pracach ten teren został całkowicie zabezpieczony i wszystkie niebezpieczne odpady po tzw. składowisku Eko-Szopu w Szopienicach zostały usunięte - zaznaczył wojewoda.

Bojczuk podkreśliła, że to pierwsza w historii regionu sytuacja, w której samorząd woje-

wódzki i wojewoda razem wykonali zastępcze usunięcie niebezpiecznych odpadów, a administracja rządowa pokryła środki pierwotnie wyłożone przez samorząd.

Wojewoda Wójcik przypomniał, że kilka lat temu szacowano, iż na terenie dawnego Eko-Szopu zalega ok. 1,7-1,8 tys.

ton niebezpiecznych substancji. Jednak podczas prac odkryto zasypaną kondygnację obiektu całkowicie zalaną odpadami, co wymusiło poszerzenie zakresu robót i zwiększenie nakładów finansowych.

Firma Eko-Szop (wcześniej Rewital i Eko-Harpoon) rozpoczęła działalność w 2008 roku.

Początkowo wydawała się pożytecznym podmiotem zajmującym się unieszkodliwianiem niebezpiecznych odpadów. Szybko jednak okazało się, że odpady były tam składowane lub wylane w sposób niezgodny z prawem.

We wrześniu 2014 roku marszałek województwa śląskiego cofnął firmie pozwolenie na działalność. Obiekt został opuszczony, a służby środowiskowe wykazały obecność ponad tysiąca ton substancji toksycznych - kwasów, alkaliów, odpadów olejowych i cieczy łatwopalnych. Część była w beczkach i mauze-rach, część wylano bezpośrednio do gruntu.

Sledztwo prowadzone od lutego 2014 roku do lipca 2016 roku objęło m.in. byłego prezesa firmy Marka K. i 11 innych osób, którym zarzucono udział w grupie przestępczej oraz nielegalne składowanie i usuwanie odpadów. Wojewoda Wójcik przypomniał, że w tej sprawie zapadły wyroki skazujące, w tym kary pozbawienia wolności.

W toku śledztwa ustalono, że odpady były wylane m.in.

do gleby i urządzeń kanalizacyjnych przeznaczonych do odprowadzania wód opadowych, a także mieszane z odpadami stałymi i wywożone w nielegalne miejsca na terenie kilku miast regionu, w tym Katowic i Mysłowic.

Teren dawnego Eko-Szopu to niejedyny miejsce skażone w tej części Katowic. W 2016 roku zakończono wartą ponad 30 mln zł rekultywację 7-hektarowego obszaru po Hucie Metali Nieżelaznych Szopienice.

W latach 2010-2016 usunięto 120 tys. ton szlamów cynkowych o wysokiej zawartości cynku w ZGH Bolesław, 79 tys. ton mniej szkodliwych składowano w specjalnie uszczelnionej niecce; teren wyrównano, nawieziono ziemię i obsiano trawą.

Rekultywację sfinansowano środkami Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (17 mln zł), Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (4 mln zł) oraz grupy Boryszew (10 mln zł) - właściciela zlikwidowanej huty.

MATERIAL INFORMACYJNY TAURON

0011448605

Prosta faktura za prąd od Taurona i sposoby na oszczędności dla domu

Ponad 6 milionów klientów Taurona otrzyma prostszą fakturę za prąd. Energetyczna spółka rozpoczęła już wysyłkę dokumentów, a pierwsze gospodarstwa domowe oraz prosumenci otrzymają nową fakturę jeszcze w tym miesiącu. Równolegle Tauron prowadzi działania informacyjne, które mają wesprzeć gospodarstwa domowe w wyborze rozwiązań pozwalających na oszczędności na rachunkach za energię. Dla wszystkich, którzy chcą wybrać najbardziej dopasowaną grupę taryfową, eksperci Taurona przygotowali wygodne narzędzie, czyli elektronicznego doradcę energetycznego.

- Dotrzyliśmy słowa i wraz z końcem roku do pierwszych klientów trafi prosta faktura za prąd. Upraszczanie rozliczeń za energię rozpoczęliśmy już od marca. Przez te kilka miesięcy wysłaliśmy milionom gospodarstw domowych dodatkowe podsumowanie najważniejszych informacji rozliczeniowych do faktury. Teraz rozpoczynamy wysyłkę zaprojektowanej na nowo faktury - mówi

Michał Mierzwa, wiceprezes zarządu TAURON Obsługa Klienta. - *To efekt wielu miesięcy intensywnych prac badawczych i projektowych, prowadzonych przez naszych ekspertów z różnych dziedzin w ścisłej współpracy z klientami. Nowa faktura została zaprojektowana tak, aby umożliwić szybkie, intuicyjne zapoznanie się z kluczowymi informacjami dotyczącymi rozliczeń. Skupiliśmy się na realnych potrzebach i oczekiwaniach odbiorców, aby stworzyć dokument, który jest nie tylko czytelny, ale także przyjazny w codziennym użytkowaniu. Otwieramy tym samym nowy rozdział w lepszej jakości obsłudze klienta* - dodaje **Michał Mierzwa**.

Faktura została uproszczona, a najważniejsze dla odbiorcy informacje wyraźnie wyróżnione. W dokumencie lepiej wskazano kwotę do zapłaty, okres rozliczeniowy, szczegółowe zużycie energii i harmonogram płatności. Takie zmiany odpowiadają na potrzeby klientów, które zostały zidentyfikowane w przeprowadzonych badaniach - odbiorcy oczekiwali większej przejrzystości, łatwego dostępu do naj-



ważniejszych danych oraz ograniczenia nadmiaru informacji. Tauron już odnotowuje efekty uproszczenia rachunku za prąd. Dzięki wysłanym w tym roku do klientów podsumowaniom najważniejszych informacji rozliczeniowych w rachunkach za prąd, spółka odnotowała w tym roku spadek liczby zapytań klientów dotyczących rozliczeń aż o 150 tysięcy.

Prościej dla prosumentów

Prosta faktura od Taurona obejmuje również prosumentów. Spółka obsługuje ich już ponad 460 tysięcy. Faktury dla prosumentów różnią się od zwyczajnego rachunku za prąd. Jako

producenci i odbiorcy prądu prosumenci znajdą inne dane na swojej fakturze, niż gospodarstwo domowe, które jest wyłącznie odbiorcą energii elektrycznej. Na nowej fakturze od Taurona, prosumenci znajdą wyraźne wskazanie swojego systemu rozliczeń oraz najpotrzebniejsze informacje, takie jak ilość energii pobranej z sieci i ilość energii wprowadzonej do sieci. W przypadku rozliczenia w net-meteringu dodatkowo uwzględniona jest ilość energii w wirtualnym magazynie energii, która pozostała po bieżącym rozliczeniu. W dokumencie wyeksponowane są również informacje

o kwocie do zapłaty, terminie płatności i dostępnych metodach płatności.

Pozytywne opinie klientów

Badania przeprowadzone w Punktach Obsługi Klienta TAURON pokazują, że zdecydowana większość klientów uznała nową, zaprojektowaną od podstaw fakturę za bardziej czytelną niż jej wcześniejsza wersja. Co ważne, preferencja dla nowego wzoru jest widoczna we wszystkich grupach wiekowych, co potwierdza jego uniwersalny charakter. Najważniejsze komponenty nowej faktury uzyskały dominującą, pozytywną ocenę, jednoznacznie wskazując na jej wysoką intuicyjność i zgodność z oczekiwaniami klientów. Zrozumienie wszystkich elementów faktury osiągnęło bardzo wysoki - ponad 90-procentowy - poziom. Dodatkowo klientom podoba się projekt graficzny - uznają za nowoczesny i zgodny z najlepszymi praktykami rynkowymi.

Dobrana taryfa to podstawa

Eksperti Taurona przypominają, że energia elektryczna może być oferowana w różnych wariantach. Taryfa powinna być dosto-

sowana do stylu życia i harmonogramu dnia mieszkańców gospodarstwa domowego.

- Wspieramy gospodarstwa domowe w efektywnym korzystaniu z energii elektrycznej. Zależy nam, aby nasi klienci nie tylko dobrze rozumieli swoje rozliczenia za prąd, ale również korzystali z energii elektrycznej w sposób świadomy. Dlatego poprzez kolejne działania edukacyjne i informacyjne, chcemy ułatwić klientom zrozumienie rozliczenia za prąd oraz pokazać, jak dzięki prostym wyborom - takim jak choćby dopasowanie taryfy - można skorzystać z tańszego prądu - mówi **Mariusz Purat**, prezes zarządu TAURON Sprzedaż.

Dla wszystkich klientów, którzy chcą dopasować optymalną taryfę, Tauron przygotował elektronicznego doradcę energetycznego. Wystarczy odpowiedzieć na kilka pytań, na stronie tauron.pl/kalkulator, aby dowiedzieć się, która taryfa będzie najlepiej dopasowana do potrzeb gospodarstwa domowego.

Więcej o prostym rozliczaniu na tauron.pl/prostafaktura

INWESTYCJE DO TEJ PORY LUDZIE SKAZANI BYLI NA OSTATNIM DZIAŁAJĄCY W REGIONIE PROM RZECZNY

Budują ogromny most na Odrze

Łukasz Zalega
Racibórz

Pod Raciborzem trwa wyjątkowa inwestycja. Powstaje gigantyczny most, na którą mieszkańcy czekali od lat. Poprzedni wysadziły wycofujące się w 1945 roku wojska niemieckie.

Gigantyczny most otworzy nowe możliwości komunikacyjne oraz gospodarcze dla całego regionu.

- To największa inwestycja w budowę nowego obiektu mostowego w 25-letniej historii samorządu województwa śląskiego - mówi Ryszard Pacer, rzecznik Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach.

Gigantyczny most powstaje pod Raciborzem

To jedna z największych inwestycji infrastrukturalnych w regionie. Most będzie miał 633,6 metra i 13 prześel.

W przyszłości będzie stanowił kluczowy element nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr



FOT. ZDM KATOWICE

Obiekt, którego wartość przekracza 293 mln zł, ma zostać oddany do użytku na początku 2027 roku

421, łączącego Ciechowice z Grzegorzowicami.

Właśnie trwa kluczowy etap budowy

Most wykonywanego jest w technologii nasuwania podłużnego.

Na placu budowy nowej przeprawy przez Odrę trwa

właśnie kluczowy etap nasuwania gotowych elementów konstrukcji. Technologia zastosowana przy budowie opiera się na tzw. nasuwaniu podłużnym. Polega ona na tym, że na specjalnym stanowisku przygotowuje się segmenty o długości 25 metrów. Po ich zbrojeniu i betonowaniu nastę-

puje stopniowe wypychanie. Zaawansowanie prac przekroczyło już 59,96 procent.

- Za rok ten obiekt będzie już gotowy, przy czym termin oddania mostu do użytku to styczeń 2027 roku - informuje Zbigniew Tabor, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach.

Powstaje cały nowy odcinek drogi wojewódzkiej

W ramach zadania kluczowym obiektem jest most na Odrze. Wraz z nim powstaje nowy odcinek przebiegu drogi wojewódzkiej o długości około 2,7 km.

Prace obejmują między innymi budowę drogi klasy technicznej G, skrzyżowań planowanej drogi z istniejącą siecią drogową, dróg obsługujących tereny pozbawione dostępu do dróg po wybudowaniu drogi.

Powstaną też elementy bezpieczeństwa ruchu takie jak chodniki, ciągi pieszo-rowerowe, zatoki autobusowe.

W planach są także: oznakowanie, odwodnienie, drenaż i oświetlenie kanału technologicznego, przejazdów gospodarczych, przepustów, urządzeń ochrony środowiska, kolidującej infrastruktury technicznej, oraz przygotowanie innych obiektów niezbędnych do prawidłowego zrealizowania inwestycji i funkcjonowania drogi (na przykład przebudowa

ogrodzeń, budowa murów oporowych etc.).

Jedna z największych inwestycji samorządu województwa

Most ma długość 633,6 metra, 13 prześel o rozpiętości od 40 do 50 metrów. Połączy gminy Nędza i Rudnik. Będzie oddany do użytku na początku 2027 roku. Wykonawcą inwestycji jest firma Strabag Infrastruktura Południe.

- To jedna z największych inwestycji podejmowanych przez samorząd województwa, zaś rozpoczęty prace nasuwania gotowych elementów to jeden z kluczowych zabiegów w jej realizacji. Po tym moście będziemy mogli jeździć w 2027 roku. Na pewno usprawni to ruch tranzytowy i komunikację w tej części regionu. Co ważne, prace idą zgodnie z harmonogramem - podkreśla wicemarszałek Grzegorz Boski.

Umowa na budowę nowego mostu na Odrze podpisana została w styczniu 2024 roku. Wartość inwestycji to 293,7 mln zł.

REKLAMA

0011449678

OBWIESZCZENIE WOJEWODY ŚLĄSKIEGO nr IFXIII.747.18.2025 z dnia 28 listopada 2025 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.), zwanej dalej *Kpa*, w związku z art. 9q ust. 2 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1234), zwanej dalej *specustawą*, podaję do publicznej wiadomości, że po rozpoznaniu wniosku PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., działającej przez pełnomocników, Wojewoda Śląski w dniu 14 listopada 2025 r. wydał decyzję nr 2/2025/ullk, znak sprawy: IFXIII.747.18.2025, o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dla inwestycji pn.:

Przebudowa stacji Częstochowa Towarowa,

w ramach zadania pn. **Zaprojektowanie i wykonanie robót dotyczących przebudowy stacji Częstochowa Towarowa wraz z optymalizacją układu torowego, z przebudową sieci trakcyjnej, ze zmianą urządzeń srk na system komputerowy ze sterowaniem scentralizowanym w jednym okręgu nastawczym.**

Decyzją zostały określone linie rozgraniczające teren.

Decyzją został zatwierdzony podział nieruchomości.

Decyzją stwierdzono nabycie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości przez PKP PLK S.A.

Decyzją określono ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości w celu zapewnienia prawa do wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia inwestycji kolejowej oraz zezwolono na wykonanie tego obowiązku.

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Inwestycją objęte są nieruchomości o numerach ewidencyjnych działek:

Gmina Częstochowa, obręb 0302 Częstochowa: 1/87, 1/88, 3/3, 3/4.

WAŻNE INFORMACJE DODATKOWE

Treść decyzji zostanie opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach w dniu 2 grudnia 2025 r. w zakładce „Informacja publiczna o wydanych rozstrzygnięciach”.

Strony postępowania, że mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji oraz aktami sprawy w Wydziale Infrastruktury Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, ul. Jagiellońska 25, pok. 522, (IV piętro), w godzinach od 9⁰⁰ do 14⁰⁰ po uprzednim uzgodnieniu terminu z inspektorem prowadzącym sprawę (tel. 32 20 77 522)

Od wydanej decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki, za pośrednictwem Wojewody Śląskiego, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

Wojewoda doręcza decyzję o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej wnioskodawcy oraz wysyła zawiadomienie o jej wydaniu właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości i Prezesowi UTK. Pozostałe strony zawiadamia w drodze obwieszczeń w urzędzie wojewódzkim i urzędzie gminy właściwym ze względu na przebieg linii kolejowej, na stronach internetowych tych urzędów, a także w prasie lokalnej. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne – (art. 9q ust. 2 *specustawy*).

Publiczne ogłoszenie uważa się za doręczone po upływie 14 dni od jego ukazania się (czyli zamieszczenia obwieszczenia o wydaniu decyzji na tablicy ogłoszeń w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim, Urzędzie Miasta Częstochowy; na stronach internetowych oraz w Biuletynie Informacji Publicznej tych Urzędów oraz w prasie lokalnej).

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję (art. 127a § 1 *Kpa*). Jeżeli oświadczenie o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania wniosą wszystkie strony postępowania, z dniem doręczenia organowi administracji publicznej tego oświadczenia przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna (art. 127a § 2 *Kpa*), zatem nie ma możliwości zaskarżenia jej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

REKLAMA

0011445037

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Mysłówice

ogłasza ustny przetarg nieograniczony

na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości Gminy Mysłówice położonych w Mysłowicach w rejonie ul. Stokrotek i ul. Mikołowskiej, obejmujących działkę nr **3245/43** o pow. 506 m², arkusz mapy 4 obręb 0007 Mysłówice, zapisaną w księdze wieczystej nr **KA1L/00021956/2** Sądu Rejonowego w Mysłowicach, oraz działkę nr **3242/44** o pow. 151 m² arkusz mapy 4 obręb 0007 Mysłówice, zapisaną w księdze wieczystej nr **KA1L/00007176/6** Sądu Rejonowego w Mysłowicach, tj. działki o łącznej powierzchni 657 m², z przeznaczeniem na cele zgodne z zapisami obowiązującego Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Mysłówice. Powyższe działki nie posiadają opracowanego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Mysłówice, uchwalonym przez Radę Miasta Mysłówice uchwałą nr L/761/21 z dnia 21 grudnia 2021 r., położone są w strefie ozn. symbolem **MWN - obszary zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i jednorodzinnej**. Kierunki dopuszczalne: a) zabudowa mieszkaniowo-usługowa; b) usługi o charakterze nieuciążliwym; c) parkingi wielopoziomowe. Zagospodarowanie nieruchomości nastąpi na podstawie szczegółowych warunków, które zostaną określone w decyzji o warunkach zabudowy, wydanej na wniosek nabywcy. Działy III i IV ksiąg wieczystych prowadzonych dla ww. działek nie zawierają wpisów.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 240.000,00 zł

(słownie: dwieście czterdzieści tysięcy złotych)

Sprzedaż nin. nieruchomości na dzień ogłaszania przetargu zwolniona jest z podatku VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 stycznia 2026 r. o godz. 11.00 w sali nr 204 Urzędu Miasta w Mysłowicach przy ul. Powstańców 1.

Przed przystąpieniem do przetargu należy najpóźniej do dnia 7 stycznia 2026 r. wnieść wadium w pieniądzu w wysokości **48.000,00 zł** (słownie: czterdzieści osiem tysięcy złotych), z podaniem numerów działek. Pełna treść ogłoszenia o przetargu zawierająca szczegółowe warunki przetargu dostępna jest na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.myslowice.pl/nieruchomosci/ogloszenia o przetargach na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości/aktualne przetargi oraz www.myslowice.pl/zainwestuj – Przetargi na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości – Ogłoszenia o przetargach na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości – Aktualne przetargi, a także na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Mysłówice przy ul. Powstańców 1 (na II piętrze). Szczegółowe informacje nt. przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami tel. 32 31 71 236 (pok. 311), w którym znajduje się dokumentacja zbywanej nieruchomości. Szczegółowe informacje o możliwości zagospodarowania nieruchomości można uzyskać w Wydziale Architektury, Planowania i Strategii Urzędu Miasta Mysłówice, tel. 32 31 71 320 (w godz. pracy urzędu).

NA DROGACH KOLEJ OTWIERA PRZEJAZD POD WIADUKTEM W CENTRUM SOSNOWCA

Od soboty koniec korków

Piotr Sobierajski
Sosnowiec

Dobre wiadomości dla kierowców i pasażerów komunikacji miejskiej. W Sosnowcu kolej znów otwiera przejazd pod wiaduktem na ulicy Piłsudskiego w centrum miasta.

W sobotę 13 grudnia autobusy i tramwaje wrócą na swoje stałe trasy. Zmiany obejmą 22 linie tramwajowe i autobusowe, które przebiegają przez osiem miast Gómoślasko-Zagłębiowskiej Metropolii.

- Otwarcie przejazdu pod wiaduktem kolejowym w centrum Sosnowca oznacza, że możemy m.in. przywrócić bezpośrednie połączenia tramwajowe pomiędzy sosnowieckim Zagórzem a centrum Katowic. Ponadto możliwe jest ponowne skierowanie autobusów na krótsze trasy, tj. zrezygnowanie z objazdów przez Pogoń - wyjaśnia Michał Wawrzaszek, rzecznik prasowy ZTM.

- Modyfikacje obejmują linie, które kursują nie tylko przez Sosnowiec. Z informacjami po-

winni zapoznać się również pasażerowie z Będzina, Bytomia, Czeladzi, Dąbrowy Górniczej, Katowic, Mysłowic, Piekara Śląskich i Siemianowic Śląskich, którzy dojeżdżają do stolicy Zagłębia - dodaje.

Modyfikacje obejmą 11 linii tramwajowych - 15, 21, 22, 24, 26, 27, 28, 34, 36, 41 i 45. Najważniejsze zmiany sprowadzają się do przywrócenia stałych tras na trzech z nich. Taka sytuacja dotyczy linii 15, 21 i 26 - na tej ostatniej dodatkowo zwiększona zostanie częstotliwość kursowania tramwajów.

- Poza przywróceniem tras, które pasażerom są dobrze znane, wprowadzamy zmiany, które obejmują wdrożenie nowych rozkładów jazdy. Takie będą obowiązywać na liniach 21, 22, 24, 26, 27, 28, 34, 36 i 41. Z tego powodu zachęcamy podróżnych do sprawdzenia rozkładów jazdy w Internecie przed wyjściem z domu na przystanek - mówi Michał Wawrzaszek.

Modyfikacje obejmujące ruch autobusowy oznaczają przede wszystkim wycofanie objazdów przez Pogoń w Sosnowcu. Rozwiązanie to dotyczy linii M4, M17,



W Sosnowcu kolej znów otwiera przejazd pod wiaduktem na ulicy Piłsudskiego w centrum miasta

91, 299, 723, 808, 813, 835 i 902N. Dzięki temu skrócą się czasy przejazdów pomiędzy początkowymi i końcowymi przystankami. Dodatkowo, na liniach M17 i 835 zmienione zostaną rozkłady jazdy.

Zmiany obejmą również linie autobusowej komunikacji zastępczej. Linia Z-21 zostanie zawieszona, a na linii Z-45 skrócona zostanie trasa do relacji Zawodzie CP - Szopienice Dolina 5 Stawów.

Osoby, które planują korzy- stać z linii objętych zmianami,

mogą zapoznać się ze szczegó- łowymi informacjami przed wyjściem z domu na przy- stanek. W tym celu należy za- dzwonić na czynną przez całą dobę i bezpłatną infolinię ZTM (800 16 30 30) lub wejść na stronę internetową Transport GZM do zakładki Zaplanuj po- dróż - Komunikaty.

Otwarcie przejazdu pod wiaduktem na ul. Piłsudskiego w śródmieściu oznacza także ko- niec objazdów dla kierowców osobówek. Nie trzeba będzie już

kierować się ulicami Grota-Ro- weckiego i Mireckiego, by dotrzeć do centrum miasta i w jego oko- lice. Dziś podróż tą właśnie trasą, szczególnie w godzinach szczytu komunikacyjnego, nie należy do przyjemności. Swoje w kor- kach odstąpić trzeba.

Przed finalizacją całego za- kresu prac przejazd pod wiaduk- tem w centrum miasta ma zostać wiosną 2026 roku zamknięty raz jeszcze.

W drugiej połowie grudnia do dyspozycji mieszkańców bę- dzie natomiast też przejazd pod wiaduktem kolejowym na ul. Nowopogońskiej.

Prace przy przebudowie wiaduktu kolejowego nad ul. Piłsud- skiego w Sosnowcu posuwają się do przodu, ale do końca tej inwe- stycji pozostało jeszcze kilka mie- sięcy.

- Etap prac, który z uwagi na bezpieczeństwo wymagał tymczasowego wstrzymania ru- chu, obejmował rozbiórkę pozo- stałej, starej części obiektu. Naj- bliższe zaplanowane roboty będą się koncentrowały na budowie nowych przyczółków i prześle, na których zostaną ułożone nowe tory - mówi Katarzyna Gło-

wacka z biura prasowego PKP PLK.

Zakończenie przebudowy wiaduktu nad ul. Piłsudskiego przewidywane jest w III kwartale 2026 r. Prace, które po raz ostatni będą wymagały wstrzymania ru- chu drogowego i tramwajowego, są planowane na kwiecień 2026 r.

Konstrukcja przy ul. Piłsud- skiego, z uwagi na zły stan tech- niczny, wymaga kompleksowej przebudowy. Roboty są realizo- wane pod nadzorem Wojewódz- kiego Konserwatora Zabytków. Po zakończeniu prac zwiększy się prześwit i usprawni ruch dro- gowy i tramwajowy pod wiaduk- tem. Zadanie realizowane przez Polskie Linie Kolejowe S.A. jest dofinansowane z unijnego in- strumentu CEF „Łącząc Europę”.

Od poniedziałku, 15 grudnia, ulica Żeromskiego, która stano- wiła objazd w związku ze zmia- nami w komunikacji na ul. Pił- sudskiego, zostanie natomiast zamknięta dla ruchu drogowego i tramwajowego. Przejście dla pieszych będzie możliwe chod- nikiem wytyczonym przez plac pod budowanym nowym wiaduktem kolejowym.

Czy w miejsce huty szkła powstaną apartamentowce?

Piotr Sobierajski
Dąbrowa Górnicza

Z Huty Szkła Gospodarczego w Dąbrowie Górniczej Ząbkowicach nie zostało prawie nic, ale pojawił się projekt, który ma dać temu miejscu drugie życie. To budowa apartamentowców. Czy tak się stanie?

Spółka Apartamenty Ząbkowice przygotowuje się do budowy ponad 800 mieszkań na terenie po Hucie Szkła Gospodarczego „Ząbkowice” w rejonie ulic Wapiennej i Dąbrowskiej. Jak podkreśla Ewa Fudali-Bondel, wiceprezydent Dąbrowy Górniczej, podczas przeprowadzonych trzy lata temu konsultacji, kierunek zagospodarowania terenu po dawnej hucie wskazali mieszkańcy Ząbkowic.

- Mieszkańcy mocno podkre- ślali, że chcą, aby teren po hucie



Wizualizacja nowego osiedla apartamentowców, które miałyby powstać w Dąbrowie Górniczej Ząbkowicach

nie był już w przyszłości wyko- rzystywany pod cele przemy- słowe, ale został przeznaczony na cele mieszkaniowe z jedno- czasnym zachowaniem części obiektów poprzemysłowych - przypomina Ewa Fudali-Bondel.

Obszar ten znajduje się jednak na terenach o przeznaczeniu przemysłowo-usługowym. Obecnie mogłaby się tam znajdo- wać np. funkcja logistyczno-ma- gazynowa, ale takowej nie chcą widzieć ząbkowiczanie. Nieru-

chomość, dziś prywatna, była ujęta również w Gminnej Ewi- dencji Zabytków, lecz została z niej wykreślona.

W trakcie wcześniejszych konsultacji z mieszkańcami Ząb- kowic dyskutowano zarówno z właścicielem, jak i z przedstawi- cielami Urzędu Miejskiego na te- mat alternatywnego przeznacze- nia tego terenu, wskazując na jego lokalizację przy węźle przesiadkowym i stacji kolejowej, co sugerowałoby zasadność wprowadzenia tam funkcji mieszkaniowych i usługowych.

W wyniku sygnałów z konsul- tacji miasto podjęło właśnie roz- mowy z deweloperami i złożyło propozycję obsługi inwestora, je- śli teren ten będzie przeznaczony pod funkcje mieszkaniowe, co mogłoby być realizowane albo poprzez zmianę MPZP albo na podstawie specustawy (tzw. Lex Deweloper). Początkowo de-

weloperzy wskazywali na niską atrakcyjność inwestycyjną tego terenu, lecz po kilku miesiącach pojawiło się zainteresowanie taką propozycją. I dziś mamy tego konkretne efekty. Do inwestycji na ponad 4-hektarowym terenie od dawna przygotowuje się spółka Apartamenty Ząbkowice z Pabianic. Z Karty Inwestycyjnej Przedsięwzięcia wynika, że inwe- stor planuje budowę 7 budynków z maksymalnie 808 mieszkań- mi o powierzchni od 35 do 120 m kw.

W budynkach przewidziane są także usługi i handel. Wymie- nia się m.in. małe punkty spo- żywcze, kawiarnię, cukiernię i aptekę. I to właśnie o konieczno- ści obecności punktów handlo- wych i usługowych mówili w trakcie konsultacji mieszkańcy dzielnicy Ząbkowice.

Do obsługi mieszkań i punk- tów handlowo-usługowych in-

westor planuje budowę 1494 miejsc postojowych, z których część (270) przypisana byłaby usługom. Do dyspozycji miesza- ków byłoby także 10 miejsc do ładowania pojazdów.

Prezydent Dąbrowy Górniczej wydał już decyzję środowiskową dla inwestycji, co otwiera inwe- storowi drogę do realizacji zamie- rzenia.

Ponieważ, jak wspominali- śmy, miejscowy plan zagospoda- rowania przestrzennego nie do- puszcza jednak w tym miejscu zabudowy mieszkaniowej, wnio- sek inwestora będzie rozpatry- wany zgodnie z przepisami ustawy o ułatwieniach w przygo- towaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących, czyli tzw. lex de- veloper.

Ostateczna decyzja o umożli- wieniu realizacji przedsięwzięcia będzie więc należała do radnych.

AKCJA CHARYTATYWNA



0211435034

Nowa droga w Beskidy już prawie gotowa. Czekamy na decyzję o otwarciu

Klaudia Bąk
Drogi

To dobra wiadomość dla zmotoryzowanych. Nowy odcinek S1 z Dankowic do Bielska-Białej jest już praktycznie gotowy i wiele wskazuje na to, że kierowcy pojadą nim jeszcze przed świętami.

Wiele wskazuje na to, że mieszkańcy woj. śląskiego otrzymają świąteczny prezent w postaci nowej drogi - 11,5-kilometrowego odcinka ekspresówki S1 z Dankowic do węzła Bielsko-Biała Hańców. Jak informowało kilka dni temu Radio Bielsko, „Zakończenie inwestycji planowane jest przed świętami Bożego Narodzenia, a ostateczna data otwarcia drogi zależy od warunków atmosferycznych w najbliższych 4 tygodniach”. Nowa droga ułatwi podróż ze Śląska w Beskidy i odciążą zakorkowaną DK1. GDDKiA czeka na decyzję zezwalającą na użytkowanie odcinka trasy S1. Po otwarciu obwodnicy Węgierskiej Górki, to będzie kolejna nowa ekspresówka w regionie, która ułatwi podróż na południe

województwa i w kierunku Słowacji.

Pierwotny termin zakończenia prac przypadał na koniec 2023 roku, jednak inwestycja napotykała na liczne opóźnienia związane m.in. z kwestiami środowiskowymi i górnictwem oraz podczas samej realizacji - pogoda, powódź...

Jak informuje portal bielsko.biala.pl - Gdy udostępniony zostanie bielski odcinek, kierowcy będą mogli przejechać nową drogą ekspresową z Bielska-Białej do Oświęcimia - odcinek od Oświęcimia do węzła Brzeszcze udostępniony został już w sierpniu. Fragment drogi od Brzeszcz do Dankowic zostanie otwarty równolegle z odcinkiem bielskim.

Zaawansowanie prac projektowych na odcinku Bielsko-Biała (Suchy Potok) - Dankowice Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ocenia na 100 procent, robót przygotowawczych - 94,12 proc., drogowych - 88,66 proc., natomiast budowę obiektów inżynierskich na poziomie 99 proc., a budowę i przebudowę infrastruktury - 99,17 proc.

MON nie chce inwestować w lotnisko w Rudnikach

Piotr Ciastek
Rudniki

Lotnisko w Rudnikach pod Częstochową nie znajdzie się pod skrzydłami MON. O zmianę jego statusu zabiegał poseł Andrzej Szewiński. Ministerstwo odpowiada: lotnisko się do tego nie nadaje.

Lotnisko w Rudnikach, wykorzystywane przez Aeroklub Częstochowski, to jeden z nielicznych w Polsce terenów po dawnej jednostce wojskowej, który zachował swoją pierwotną strukturę. Do lat 90. XX wieku pełniło funkcję lotniska zapasowego dla pułku lotnictwa myśliwskiego stacjonującego w Łasku. Obecnie korzystają z niego także komandosi z Lublińca z JW 4101.

Teren liczy ponad 232 hektary, choć jedynie niewielka część należy do Aeroklubu - reszta jest w rękach prywatnych. Lotnisko posiada pasy startowe, bocznice kolejową, magazyny paliwa lotniczego, łatwy dojazd z autostrady A1 i położenie z dala od zabudowy miejskiej.

Poseł Andrzej Szewiński w interpelacji do Ministerstwa



FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Do lat 90. Rudniki pełniły funkcję lotniska zapasowego dla pułku lotnictwa myśliwskiego stacjonującego w Łasku

Obrony Narodowej argumentował, że obiekt mógłby pełnić funkcję zapasowego węzła logistycznego dla wojska, bazy operacji ratunkowych i centrum szkoleniowego, a przy zastosowaniu formuły „dual use” nadal mogłyby z niego korzystać podmioty cywilne, w tym Aeroklub Częstochowski. Odpowiadając na interpelację, sekretarz stanu MON Paweł Bejda zaznaczył, że każde lotnisko jest istotne dla Sił Zbrojnych RP, jednak analiza wy-

kazała poważne przeszkody w przypadku Rudnik.

- W przypadku wyboru lokalizacji lotniska na potrzeby wojska konieczne byłoby wykupienie terenu od Aeroklubu Częstochowskiego oraz od prywatnego właściciela, który posiada znaczną część terenu - wskazano w odpowiedzi.

Dodatkowo MON wyliczył ograniczenia infrastrukturalne, które stanowią sporą przeszkodę w wykorzystaniu lotniska

na większą skalę - m.in. zaniedbany pas startowy, zniszczone drogi kołowania, brak oświetlenia krawędziowego i progu pasa. Przywrócenie lotniska do standardów NATO wymagałoby znacznych nakładów finansowych. MON na obecnym etapie nie zakwalifikowało Rudnik jako inwestycji strategicznej, więc nie przewiduje przejścia ani finansowania modernizacji.

Lotnisko nadal ma znaczenie edukacyjne i cywilne. Aeroklub Częstochowski wychował wielu mistrzów w lataniu precyzyjnym. Jak przekonuje z kolei Ministerstwo Aktywów Państwowych, obiekt może służyć testom dla konstruktorów dronów, czy szkoleń operatorów bezzałogowych systemów powietrznych.

Ministerstwo Aktywów Państwowych wskazało, że infrastruktura umożliwia szkolenia załogowe i bezzałogowe, dostęp do wody i energii elektrycznej pozwala na wielodniowe ćwiczenia, a hangary i magazyny sprzyjają testom i integracji systemów. Model „dual use”, stosowany w Europie Zachodniej, pozwala łączyć szkolenia cywilne i wojskowe bez przejścia terenu przez armię.

REKLAMA

0011445039

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Mysłówice ogłasza drugi ustny przetarg nieograniczony

na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości Gminy Mysłówice położonej w Mysłowicach przy **ul. Portowej**, obejmującej działki nr **257/144** o pow. 966 m² i nr **728/144** o pow. 339 m² tj. **o łącznej powierzchni 1305 m²** na arkusz mapy 1, obręb 0009 Słupna, zapisanej w księdze wieczystej nr **KA1L/00024565/5** Sądu Rejonowego w Mysłowicach, z przeznaczeniem na cele zgodnie z zapisami obowiązującego Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Mysłówice. Powyższe działki nie posiadają opracowanego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Mysłówice, uchwalonym przez Radę Miasta Mysłówice uchwałą Nr L/761/21 z dnia 21 grudnia 2021 r., położone są w strefie ozn. symbolem **MN - obszary zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej**. Kierunki dopuszczalne m.in. zabudowa mieszkaniowo-usługowa; usługi o charakterze nieuciążliwym.

Działy III i IV księgi wieczystej prowadzonej dla ww. nieruchomości nie zawierają wpisów.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 330.000,- zł

(słownie: trzysta trzydzieści tysięcy złotych)

Do wylicytowanej ceny sprzedaży nieruchomości zostanie doliczony podatek **VAT** w stawce **23%**.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 stycznia 2026 r. o godz. 12.00 w sali nr 204 Urzędu Miasta w Mysłowicach przy ul. Powstańców 1.

Przed przystąpieniem do przetargu należy **najpóźniej** do dnia **21 stycznia 2026 r.** wnieść **wadium** w pieniądzu w wysokości **66.000,- zł** (słownie: sześćdziesiąt sześć tysięcy złotych), z podaniem **numerów** działek. Pełna treść ogłoszenia o przetargu, zawierająca szczegółowe warunki przetargu, dostępna jest na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.myslowice.pl/nieruchomosci/ogloszenia o przetargach na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości/ aktualne przetargi oraz www.myslowice.pl/zainwestuj – Przetargi na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości – Ogłoszenia o przetargach na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości - Aktualne przetargi, a także na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Mysłówice przy ul. Powstańców 1 (na II piętrze). Szczegółowych informacji nt. przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami tel. 32 31 71 236 (pok. 311), w którym znajduje się dokumentacja zbywanej nieruchomości. Szczegółowych informacji o możliwości zagospodarowania nieruchomości można uzyskać w Wydziale Architektury, Planowania i Strategii Urzędu Miasta Mysłówice tel. 32 31 71 320 (w godz. pracy urzędu).

REKLAMA

0011445038

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU PREZYDENT MIASTA MYŚŁOWICE ogłasza drugi ustny przetarg ograniczony

na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Mysłówice, położonej w Mysłowicach w rejonie **ul. Skowronków** i **ul. Wincentego Witosa**, obejmującej działkę nr **2057/21** o pow. **309 m²** na arkuszu mapy 2, obręb 0003 Dzieckowice, zapisanej w księdze wieczystej nr **KA1L/00027121/2** Sądu Rejonowego w Mysłowicach, z przeznaczeniem na cele zgodne z zapisami obowiązującego niżej wym. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dzielnicy „Dzieckowice” w Mysłowicach, uchwalonym przez Radę Miasta Mysłówice Uchwałą Nr XXIV/259/2004 z dnia 26.02.2004 r. działka 2057/21 posiada przeznaczenie **MU IV - tereny zabudowy mieszkaniowej z dopuszczeniem funkcji usługowej jako funkcji uzupełniającej**.

Zagospodarowanie nin. nieruchomości nastąpi na podstawie szczegółowych ustaleń wyżej wym. planu miejscowego. Przedmiotowa nieruchomość nie ma przymiotu nieruchomości do wykorzystania i zagospodarowania jako odrębna i samodzielna nieruchomość. Działka może służyć na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości do niej przyległych. Sprzedaż następuje w drodze ustnego przetargu ograniczonego dla osób fizycznych i prawnych legitymujących się tytułem prawnym do nieruchomości bezpośrednio przyległych do niej i jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik przetargu zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej nieruchomości. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie w przetargu nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej nieruchomości z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. Część działki o pow. 280 m² obciążona jest umową dzierżawy zawartą na czas nieoznaczony z przeznaczeniem na cele rekreacyjne. Działy III i IV księgi wieczystej prowadzonej dla ww. działki nie zawierają wpisów.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 27.000,- zł
(słownie: złotych: dwadzieścia siedem tysięcy złotych)

Sprzedaż nieruchomości podlegać będzie opodatkowaniu podatkiem VAT według stawki obowiązującej na dzień sprzedaży (na dzień ogłoszenia przetargu stawka podatku VAT wynosi 23%). Cena osiągnięta w przetargu za nieruchomość podlega zapłacie w całości, nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność nieruchomości, gdzie za potwierdzenie wpłaty przyjmuje się datę uznania rachunku bankowego Urzędu Miasta Mysłówice, wskazanego w zawiadomieniu o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży.

Przetarg na przedmiotową nieruchomość jest ograniczony do osób legitymujących się tytułem prawnym do nieruchomości do niej przyległych, którzy do dnia **21 stycznia 2026 r.** wpłacą **wadium** w formie pieniężnej w wysokości **5.400,- zł** (słownie: pięć tysięcy czterysta złotych) z podaniem ww. numeru działki oraz do dnia **22 stycznia 2026 r. do godz. 9.00** w pokoju nr 311 Urzędu Miasta Mysłówice w zamkniętej kopercie z napisem „Drugi ustny przetarg ograniczony - ul. Skowronków, W. Witosa”, złożą dowody potwierdzające spełnienie warunków przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 stycznia 2026 r. o godz. 11:00 w sali nr 204 Urzędu Miasta Mysłówice przy ul. Powstańców 1.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu, zawierająca szczegółowe warunki przetargu, dostępna jest na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.myslowice.pl/nieruchomosci/ogloszenia o przetargach na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości/ aktualne przetargi oraz www.myslowice.pl/zainwestuj – Przetargi na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości – Ogłoszenia o przetargach na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości - Aktualne przetargi, a także na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Mysłówice przy ul. Powstańców 1 (na II piętrze). Szczegółowych informacji nt. przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami tel. 32 31 71 236 (pok. 311), w którym znajduje się dokumentacja zbywanej nieruchomości. Szczegółowych informacji o możliwości zagospodarowania nieruchomości można uzyskać w Wydziale Architektury, Planowania i Strategii Urzędu Miasta Mysłówice tel. 32 31 71 320 (w godz. pracy urzędu).

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

DOKUMENTY

E-Doręczenia podstawowym kanałem komunikacji z urzędami

Od 1 stycznia 2026 roku podstawowym kanałem komunikacji dla podmiotów publicznych stają się e-Doręczenia. Oznacza to, że obywatel, który chce złożyć do urzędu elektroniczny wniosek lub pismo, powinien posiadać aktywny adres do e-Doręczeń. Warto założyć go już dziś. 31 grudnia 2025 roku kończy się okres przejściowy e-Doręczeń. Był to czas, w którym urzędy i instytucje publiczne miały przystosować się do nowej formy wymiany korespon-

dencji z obywatelami, firmami czy innymi podmiotami publicznymi. Od 1 stycznia 2026 roku podstawowym kanałem komunikacji stają się dla nich e-Doręczenia.

Adresy do e-Doręczeń obywatele mogą zakładać i aktywować już teraz. Można to zrobić online w kilku prostych krokach. Szczegółowe informacje o usłudze i jej aktywacji dostępne są na stronie: <https://www.gov.pl/web/e-doreczenia> PAP

WARSZAWA

Krzyki na miesięcznicy



FOT. PAP/LESZEK SZYMANSKI

Jak co miesiąc Jarosław Kaczyński udał się na pl. Piłsudskiego, by złożyć wieniec przed pomnikiem smoleńskim. Jego wystąpienie było zagłuszane przez grupę osób skandującą: „kłamca, kłamca”. Prezes PiS wezwał policjantów do podjęcia wobec nich interwencji, poczym stwierdził, że „w dzisiejszej Polsce prawo nie obowiązuje”.

SONDAŻ

Gdyby wybory parlamentarne odbyły się w najbliższą niedzielę, to zwyciężyłaby w nich Koalicja Obywatelska – wskazało 32,9 procent uczestników sondażu Opinia24, przeprowadzonego na zlecenie „Gazety Wyborczej”. Za KO znalazło się PiS – 24,6 proc. głosów. Do Sejmu dostałyby się jeszcze dwa ugrupowania. Konfederacja – 13,2 proc. i partia Grzegorza Brauna – 9,6 proc. Pozostałe partie nie przekroczyłyby progu wyborczego.

”

W tej chwili nie ma – w mojej opinii – przestrzeni do tego, by składka zdrowotna była obniżana

Andrzej Domański minister finansów

Awantura w koalicji? Tematem pieniądze na ochronę zdrowia

Adam Kiarlar
Warszawa

Niedawno premier Donald Tusk ogłosił, że nie ma możliwości w najbliższym czasie podnieść składki zdrowotnej. Z kolei Nowa Lewica chce ją zastąpić nowym podatkiem. Jaki będzie finał tej sprawy?

Nowa Lewica proponuje, by składkę zdrowotną zastąpić podatkiem zdrowotnym. Wczoraj politycy tego ugrupowania przedstawili szczegóły kompleksowej reformy systemu ochrony zdrowia.

„System koncentruje się na trzech filarach: podatku zdrowotnym zastępującym obecną składkę, podatku tłuszczowym (HPF) motywującym do zdrowszych wyborów oraz jednolitej akcyzie upraszczającej obecny chaos regulacyjny. Wszystkie komponenty służą jednemu celowi – stworzeniu stabilnego, sprawiedliwego i efektywnego finansowania ochrony zdrowia” – napisał na platformie X rzecznik partii Łukasz Michnik.

Lewica proponuje zastąpienie dotychczas istniejącej składki zdrowotnej podatkiem. Stawka: 12 procent od podstawy opodatkowania PIT/CIT, co przy kwocie wolnej 30 000 zł rocznie dla wszystkich podatników (w tym przedsiębiorców) daje 90 proc. obywateli największą obniżkę obciążeń zdrowotnych od lat.

Dla osób prawnych (między innymi korporacji), które do tej pory nie płaciły składki zdrowotnej, to również 12 procent, ale przewidziana jest Tarcza Podatkowa, czyli odliczenie 7 procent dla tych firm, które uczciwie odprowadzają wszystkie podatki w Polsce (to oznacza, że efektywnie zapłacą 5 procent więcej podatku CIT).

Kolejny elementem, którego wprowadzenia domaga się partia, jest wprowadzenie „podatku tłuszczowego”. „To opłata tworzona w kontrze do coraz większych problemów zdrowotnych Polek i Polaków, w szczególności młodych. Od produktów takich jak słone przekąski, gotowa żywność (np. mrożone pizze) czy czekolady i ciastka” – pisze Michnik.

Trzecim filarem reformy systemu ochrony zdrowia, postulowanego przez Lewicę, są zmiany w podatku akcyzowym.

Nowy podział wpływów ukierunkowany na zdrowie: 80 procent NFZ, 20 procent budżetu państwa, czyli koniec ze znikaniem akcyzy w budżecie – akcyza musi trafiać na cele zdrowotne.

Największe koszty zdrowotne alkoholu to choroby wątroby, uzależnienia wymagające terapii oraz urazy będące skutkiem przemocy pod wpływem alkoholu, ponoszone przez NFZ.

Partia prognozuje, że dzięki zaproponowanym zmianom w ciągu 10 lat do systemu ochrony zdrowia trafiłyby dwa biliony złotych, a do 2030 jego udział w PKB wzrósłby do 9 procent.

„Wysłaliśmy zaproszenia do ministra finansów i ministrowi zdrowia do konsultacji tej propozycji. Czas na porządk

w polskim systemie ochrony zdrowia” – podsumował rzecznik Lewicy.

W czwartek, 4 grudnia, Donald Tusk uczestniczył w szczycie medycznym. Mówił wówczas, że nie przewiduje podniesienia składki zdrowotnej.

– Chcę, żebyście mi uwierzyli w sprawie, na której ja się naprawdę dobrze znam. (...) Otóż nie, nie ma takiej możliwości, żeby w tym czy w przyszłym roku podnieść składkę zdrowotną – podkreślił premier.

Z drugiej strony minister finansów Andrzej Domański wykluczył w rozmowie z radiem Zet możliwość obniżenia składki.

– Ja rozmawiałem z panem premierem, przedstawiłem mu moją opinię i rekomendację, że nie ma w tej chwili do tego przestrzeni – zaznaczył Domański.

Koalicja rządowa (choć przy sprzeciwie Lewicy) przegłosowała w kwietniu w Sejmie obniżenie składki zdrowotnej, jednak ustawa została zawetowana przez byłego prezydenta Andrzeja Dudę.

Polska delegacja BBN w USA. Tematem nowa amerykańska Strategia Bezpieczeństwa Narodowego

Adam Kiarlar
USA/Polska

Polska delegacja, reprezentująca Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, spotkała się z przedstawicielami amerykańskiej administracji. Jak ocenił Nikodem Rachoń, były to „bardzo dobre rozmowy”.

Do Stanów Zjednoczonych udała się delegacja Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Przedstawiciele BBN zostali zaproszeni

przez amerykańską Narodową Radę Bezpieczeństwa i spotkali się między innymi z zastępcą doradcy ds. bezpieczeństwa Andrew Bakerem i Danielem Zimmermanem, asystentem szefa Pentagonu Pete’a Hegsetha.

– To ważna wizyta, która następuje kilka dni po opublikowaniu Strategii Bezpieczeństwa Narodowego USA. Jesteśmy pierwszą delegacją europejską, która ma okazję porozmawiać o szczegółach, intencjach, które stoją za tym dokumentem. To były

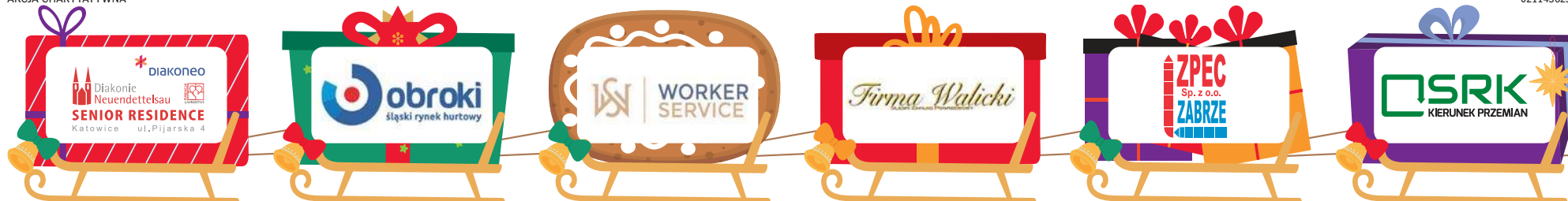
bardzo dobre rozmowy, które pokazują, że Amerykanie są otwarci na poszerzenie współpracy w zakresie bezpieczeństwa z Polską na zasadach bilateralnych – powiedział polskim mediom Nikodem Rachoń, doradca szefa BBN.

Wiceszef Biura, gen. Andrzej Kowalski powiedział, że nowa Strategia Bezpieczeństwa Narodowego USA jest „bardzo ważnym dokumentem”, a spotkanie z Amerykanami miało pomóc polskiej stronie w lepszym zro-

zumieniu „akcentów, które Amerykanie rozkładają w tej chwili na świecie”.

Według słów gen. Kowalskiego polska delegacja „mogła dopytać o pewne szczegóły, których w dokumencie nie sposób omówić czy opisać, które też pozostają w jakiś sposób jeszcze zakryte woalem tajemnicy i które będzie można potem odnaleźć w różnych decyzjach czy wręcz posunięciach realizowanych przez obecną administrację amerykańską”. PAP

AKCJA CHARYTATYWNA



0211436231

Pokojową Nagrodę Nobla w imieniu Coriny Machado odebrała jej córka

Anna Nagel
Oslo

Pokojową Nagrodę Nobla w imieniu tegorocznej laureatki, liderki wenezuelskiej opozycji Marii Coriny Machado, odebrała jej córka Ana.

W komunikacie Norweski Instytut Noblowski zaznaczył, że liderka wenezuelskiej opozycji przebywała jednak wczoraj w Oslo, gdzie była bezpieczna i gdzie o 13 odbyło się w ratuszu uroczyste wręczenie Pokojowej Nagrody Nobla. Podkreślono, że jej „podróż odbyła się w warunkach szczególnego zagrożenia”.

Wcześniej dyrektor Norweskiego Instytutu Noblowskiego Kristian Berg Harpviken poinformował, że Pokojową Nagrodę Nobla w imieniu tegorocznej laureatki odbierze jej córka Ana. Dodał, że nie wie, gdzie obecnie przebywa Machado. Harpviken zaznaczył, że córka Machado wygłosi przemówienie napisane przez jej matkę.

Bliska współpracowniczka liderki wenezuelskiej opozycji Ma-



Maria Corina Machado na ceremonii nie była osobiście. Nagrodę odebrała jej córka Ana (pierwsza z lewej)

galli Meda zapewniła, że nie ma możliwości, by Machado wybrała życie na emigracji i nie wróciła do Wenezueli po odebraniu nagrody.

Wenezuelska liderka opozycji Maria Corina Machado otrzymała Pokojową Nagrodę Nobla w 2025 roku za jej niestrudzoną pracę na rzecz zapewnienia obywatelom Wenezueli praw demokratycznych oraz za walkę o sprawiedliwe i pokojowe przejście od dyktatury do rządów ludowych. PAP

Wybory w Ukrainie niebawem? Zełenski deklaruje gotowość

G. Kuczyński, A. Jaros
Ukraina

- W Ukrainie muszą odbyć się wybory prezydenckie, aby potwierdzić kurs kraju na demokratyczny rozwój - stwierdził Donald Trump w wywiadzie dla Politico. Kilka godzin po publikacji rozmowy Wołodmyr Zełenski zadeklarował swoją gotowość w tej kwestii. Ma tylko jeden warunek.

- Tak, myślę, że nadszedł czas. Myślę, że teraz jest odpowiedni moment na przeprowadzenie wyborów. Oni [władze Ukrainy] wykorzystują wojnę, aby nie przeprowadzać wyborów, ale wydaje mi się, że naród ukraiński powinien mieć taki wybór. I być może Zełenski wygra. Nie wiem dokładnie, kto wygra. Od dawna nie mieli wyborów [prezydenckich]. Wiedzie, mówią o demokracji, ale w pewnym momencie to już nie jest demokracja - powiedział amerykański prezydent.

Jego oświadczenie zabrzmiało w kontekście narastającego skandalu korupcyjnego, który dotknął pozycję głowy państwa

ukraińskiego Wołodmyra Zełenskiego.

Zełenski gotowy na wybory

Prezydent Zełenski powiedział kilka godzin później, że Ukraina może być gotowa do przeprowadzenia wyborów w trakcie trwającej wojny z Rosją, jeśli USA i europejscy partnerzy pomogą zapewnić jej bezpieczeństwo.

- Proszę teraz, i mówię to otwarcie, o pomoc Stanów Zjednoczonych. Wspólnie z naszymi europejskimi partnerami możemy zapewnić bezpieczeństwo niezbędne do przeprowadzenia wyborów. Jeśli to się stanie, Ukraina będzie gotowa do przeprowadzenia wyborów w ciągu najbliższych 60-90 dni - powiedział Zełenski.

Wcześniej Kijów utrzymywał, że wybory odbędą się dopiero po zakończeniu wojny, co oznacza zmianę stanowiska w tej kwestii.

Zełenski ma zwrócić się do prawodawców o przygotowanie projektów ustaw, które umożliwiłyby wprowadzenie



Prezydent Ukrainy wyraził gotowość na przeprowadzenie wyborów

zmian w prawie wyborczym w czasie stanu wojennego.

„Dyktator bez wyborów”

Trump już wcześniej wzywał do przeprowadzenia wyborów w Ukrainie. W lutym, po sprzeczce z Zełenskim w Białym Domu, stwierdził, że jest on „dyktatorem bez wyborów”. Jednak już kilka dni później prezydent USA „wycofał się” ze swoich słów i poinformował, że nic takiego nie powiedział: „Ja to powiedziałem? Nie mogę uwierzyć, że to powiedziałem”.

W sierpniu 2025 roku podczas kolejnego spotkania z Trum-pem w Białym Domu Zełenski oświadczył, że jest otwarty na przeprowadzenie wyborów w kraju, ale aby to zrobić, Ukraina musi najpierw osiągnąć pełny pokój. - Potrzebujemy rozejmu wszędzie: na polu bitwy, w powietrzu i na morzu, aby ludzie mogli przeprowadzić demokratyczne, otwarte i legalne wybory - powiedział.

Kwestia legitymacji Zełenskiego

Zełenski zaznaczył również, że przeprowadzenie wyborów w Ukrainie będzie wymagało pewnych działań ze strony Rady Najwyższej Ukrainy. Trump ze swojej strony zażartował na temat zdolności Zełenskiego do unikania wyborów, znajdując się w stanie wojny. Kreml wielokrotnie oświadczał, że Zełenski nie jest prawowitym prezydentem Ukrainy, uznając go jedynie za „de facto głowę reżimu” i twierdząc, że nie ma on prawa podpisywać potencjalnego porozumienia pokojowego z Rosją. PAP

Prezydent Francji ostrzegł, że USA mogą „zdradzić” Ukrainę – przeciek z rozmowy telefonicznej

Kazimierz Sikorski
Bruksela

Według transkryptu rozmowy, do którego dotarł niemiecki portal, Europa zjednoczyła się wokół Wołodmyra Zełenskiego i ostro skrytykowała Waszyngton.

Prezydent Francji Emmanuel Macron ostrzegł, że Stany Zjednoczone mogą zdradzić Ukrainę - zgodnie z wyciekłą transkrypcją rozmowy telefonicznej między europejskimi liderami oma-

wiającymi strategię ochrony Kijowa.

Szczegóły rozmowy, w której uczestniczyli Macron, kanclerz Niemiec Friedrich Merz, sekretarz generalny NATO Mark Rutte, prezydent Finlandii Alexander Stubb, prezydent Ukrainy Wołodmyr Zełenski, polski premier Donald Tusk i inni, opublikował „Der Spiegel” i dotyczyły rozmów przywódców na temat negocjacji pokojowych pod przewodnictwem USA z Kijowem i Moskwą.

„Istnieje możliwość, że Stany Zjednoczone zdradzą Ukrainę



Macron: USA mogą „zdradzić” Ukrainę

w kwestii terytorium bez jasności co do gwarancji bezpieczeństwa” - mówił Macron według

„Spiegla”, dodając, że istnieje „ogromne niebezpieczeństwo” dla Zełenskiego.

Merz wtrącił, że Zełenski musi być „wyjątkowo ostrożny w nadchodzących dniach”. „Oni grają zarówno z wami, jak i z nami” - mówił kanclerz Niemiec, najwyraźniej odnosząc się do wysłanników Waszyngtonu Steve'a Witkoffa i Jareda Kushnera, którzy we wtorek spędzili pięć godzin na rozmowach z Putinem.

Rzecznik Merza Stefan Kornelius powiedział Politico: Z zasady nie potwierdzam ani nie komentuję fragmentów rozmów.

Zgodnie z transkrypcją Alexander Stubb z Finlandii wyrażał się zgodnie z Merzem. „Nie możemy zostawić Ukrainy i Wołodmyra samych z tymi ludźmi” - mówił, mając na myśli Witkoffa i Kushnera, co zyskało aprobatę Marka Ruttego.

„Zgadzam się z Aleksandrem: musimy chronić Wołodmyra [Zełenskiego]” - powiedział szef NATO.

NATO odmówiło komentarza, gdy skontaktowało się z nim Politico.

- Uważamy za niewłaściwe publikowanie jakichkolwiek rze-

komych transkryptów rozmów przywódców, które mogłyby zaszkodzić procesowi dyplomatycznemu. Nie potwierdzamy ani nie zaprzeczamy żadnemu z powyższych - powiedział ukraiński dyplomata Politico.

- Generalnie rzecz biorąc, tylko Rosjanie korzystają na wszelkich podziałach między Europą a Ameryką, dlatego nasze niezmiennie stanowisko jest takie, że jedność transatlantycka musi zostać utrzymana - dodał dyplomata.

Biuro Zełenskiego odmówiło komentarza w tej sprawie.

REKLAMA
0111445657

14 grudnia | Świętochłowice | OSiR Skałka | 15:00–17:00

Zapraszamy na Gwiazdkę z TAURONEM

Przyjdź i **odbierz swoją gwiazdkę betlejemską** – wystarczy, że opowiesz **jak oszczędzasz energię. Pośpiesz się – liczba gwiazd jest ograniczona!**

TAURON napędza święta w Świętochłowicach!

TAURON

pod PARAGRAFEM

KRÓTKO

W KSIĘGARNIACH

„Iż cię
nie opuszczę...”

Na początek stycznia Prószyński i S-ka zapowiada nową powieść K. L. Slater „Mąż i żona” – literacki dowód na to, że małżeńska idylla szybko może przemienić się w horror. Jak pisze autorka, „czasami prawda jest równie niszczycielska jak kłamstwo”. K. L. Slater to brytyjska autorka thrillerów psychologicznych, które od 2016 r. regularnie podbijają światowe listy bestsellerów. ls

W KINACH

Uwaga na Świętego Mikołaja!

Od jutra w kinach horror „Cicha noc, śmierci noc”, w reż. Mike’a P. Nelsona. Fabuła tego dzieła jest prosta: w dzieciństwie Billy był świadkiem morderstwa rodziców, dokonanego przez mężczyznę w stroju Świętego Mikołaja. Po latach sam przywdziewa podobny kostium i wyrusza na krwawą zemstę na bliźnich. W roli Billy’ego Robert Brian Wilson. bb

WSPOMNIENIE

Pamiętajcie o Cornwellu!

Jutro piąta rocznica śmierci Johna le Carrégo, a właśc. Davida Johna Moore’a Cornwella (ur. 19 października 1931 r., zm. 12 grudnia 2020 r.) – brytyjskiego pisarza, popularnego autora kryminałów, a w młodości funkcjonariusza MI6 (zdemaskował go podwójny agent Kim Philby). Gdyby nawet nie napisał kilkunastu doskonałych powieści, tak jedna – „Druziarz, krawiec, żołnierz, szpieg” z 1974 r. – dałaby mu miejsce w kryminalno-literackich annałach. mg

„Pod Paragrafem”, magazyn kryminalno-historyczny, nr 186. Przygotowuje zespół: Bożenna Piskala, Lucjan Strzyga, Stanisław Majerowski, Bożydar Brakoniecki, Tadeusz Żarek, Mariusz Grabowski. Kontakt: redakcja@polskatimes.pl

W ŚRODKU

O konsekwencjach zazdrości małżeńskiej dobrze wiedzieli już starożytni. Przykładem przypowieść o Dejanirze – str. 10

Co się stało z Ludwikiem XVII? Jego historia rozpałała monarchistyczną wyobraźnię przez stulecia – str. 11

ZA TYDZIEŃ

John Rambo ustawia świat do moralnego pionu
„Rambo – Pierwsza krew” wszedł do amerykańskich kin 22 października 1982 r. W Polsce zdelegalizowano właśnie NSZZ „Solidarność”.



„Operacja Keelhaul”, czyli ze Stalinem lepiej żyć w zgodzie



Gen. Helmuth von Pannwitz (drugi z prawej), dowódca m.in. XV kozackiego korpusu kawalerii i honorowy „komendant wszystkich formacji kozackich”. Po wojnie sądzone w Moskwie, został powieszony w styczniu 1947 r.

Andrzej Dworak
redakcja@polskatimes.pl

W maju 1945 r. Brytyjczycy internowali w Austrii Kozaków dońskich, a następnie wydali ich Stalinowi. Było to konsekwencją ustaleń z konferencji jałtańskiej.

Keelhaul to stary zwyczaj karania angielskich marynarzy – oznacza przeciąganie pod kilem, czyli w zasadzie pewną śmierć karanego, szczególnie wtedy, gdy jest przeciągany wzdłuż okrętu. W czasie konferencji w Jałcie na Krymie w lutym 1945 r. Roose-

velt i Churchill zgodzili się na żądanie Stalina, żeby przekazywać władzom sowieckim wszystkich jego obywateli. W myśl zapisu: „wydać Związkowi Radzieckiemu wszystkie osoby, także wbrew ich woli, a gdy trzeba, to siłą, które 1 września 1939 r. były obywatelami Związku Radzieckiego lub 22 czerwca 1941 r. były żołnierzami Armii Czerwonej i trafiły do niewoli w mundurach niemieckich lub jako dobrowolni sprzymierzeńcy Niemców”. Dowodzenie nad operacją objął gen. Charles Keightley, a wykonanie spoczęło na szkockich i irlandzkich pułkach.

Kozacy nie wiedzieli o istnieniu takiego porozumienia, ale doskonale zdawali sobie sprawę, że deportacja na wschód oznacza śmierć. W końcu byli od dekad przeciwnikami komunistycznej władzy, walczyli po stronie Białych, a po przegranej z nową władzą uznawano ich za element wrogi, co najmniej niepewny.

Terror, nędza, głód

Kozacy, a wśród nich najliczniejsi Kozacy dońscy, byli uważani za największą caratowi formację wojskową. Jednak niespodziewanie podczas rewolucji lutowej w 1917 r. wielu z nich

przeszło na stronę rewolucjonistów, przyczyniając się do obalenia caratu. Pozostali poszli do oddziałów Białych, a nawet niemal 2 tys. walczyło w ramach polskiej 6. Armii.

Nienawidzili bolszewików za to, że odbierali im tradycje, struktury, atamanów, starszyznę i prawosławie. Liczyli na to, że Zachód wesprze dostatecznie kontrewolucję i władza Sowiećów padnie. Wtedy przeliczyli się pierwszy raz. Uciekali z Rosji, a ci, którzy zostali, przeżyli lata terroru, nędzy i głodu. Ukrywali się, żeby uniknąć powołania do Armii Czerwonej. Tak było aż do po-

jawienia się po obu stronach Donu oddziałów niemieckich. Kozacy całymi grupami zgłaszali się do armii niemieckiej. Bardzo wielu z nich robiło to zaraz po dostaniu się do niewoli. Odkopywali poukrywaną broń i ubierali stare mundury. Pojawili się duchowni, którzy przywdziewali swoje szaty i odprawiali w cerkwiach uroczyste modły. Do prowizorycznych obozów ściągali Kozacy pojedynczo, grupami oraz całymi oddziałami zbrojnymi. Nie tylko Kozacy – Czerkiesi, Karaczaje, Bałkarzy, Osetyńcy, Dagestań-

Ciąg dalszy na str. 10-11

AKCJA CHARYTATYWNA



0311443318

Mariusz
Grabowski

SAMOBÓJSTWO DEJANIRY A POLITYKA

To samobójstwo było jednym z niewielu popełnionych z powodów odzieżowych. Przynajmniej tak nas uczy mitologia grecka. A zaczęło się od tego, że Herakles spotkał w Hadesie niejakiego Meleagra, jednego z Argonautów, ale postać dość dwuznaczną moralnie. Zabił m.in. braci matki, z którymi wszedł wcześniej w gorszący spór o skórę po dziku kalidońskim.

Centaur Nessos

Herakles złożył mu w podziemiach obietnicę, że poślubi jego siostrę Dejanirę. Tak też się stało, ale wcześniej heros musiał stoczyć walkę z rzeczonym bogiem Acheloosem, legendarnym erotycznym maniakiem. Było to trudne – zważywszy na żywioł wodny – ale w konsekwencji dla Heraklesa niezwykle satysfakcjonujące.

Niestety, Dejanira okazała się niewiastą zazdrosną. Tadeusz Zieliński, jeden z najlepszych znawców krwawych mitologicznych zawłóści, opisuje, jak doszło do tytułowej tragedii. Oto podczas przeprawy Heraklesa z małżonką przez rzekę Euenos Dejanirę zdradziecko porwał centaur Nessos, z którym Herkules miał kosę, i to od dawna. Nic dziwnego, że heros – zorientowany się, co się święci – uśmiercił go zatrutą strzałą.

Exgegeza Lipskiego

Nessos był nad wyraz mściwy. Umierając, podszeptnął Dejanirę, by zachowała jego krew, która zapewni jej wierność małżeńską. Kilka kropel trafiło więc do flakonika, który nosiła zawsze przy sobie. Po latach, kiedy Herakles zaczął interesować się innymi damami, w tym słynącą z nieprzeciętnej urody branką Jole, coraz bardziej zazdrosna Dejanira postanowiła wypróbować skuteczność centaurowego środka, nasączając jego krwią T-shirt męża.

Krew Nessosa okazała się katalizatorem okrutnych męczarni. Nie mogąc się od nich uwolnić, cierpiący Herakles spalił ciało na stosie ofiarnym i tylko z woli Zeusa trafił na Olimp. Zaś nieszczęsna Dejanira z rozpaczyny dokonała zadzierzgnięcia, czyli strangulatio (samobójstwo przez zaciśnięcie pętli na szyi).

A polityka? Najbardziej oderwany od logiki wniosek z przypowieści o ciuchu, krwi i żoninej zazdrości wyciągnął Jan Józef Lipski, socjalista-mason w szkicu „Tunika Nessosa”. Dla niego to symboliczna opowieść o Polsce tolerancyjnej, otwartej na doświadczenia Europy, przysparzającej innym, nie zaś ciemnogrodzkiej, katolickiej, zasklepionej we własnym kołtuństwie.



Lubieżny centaur Nessos porywający Dejanirę z wezbranych nurtów rzeki Euenos



BRYTYJCZYCY W 1945 R. SPRZEDALI KOZAKÓW BEZ ZBYTNIICH SKRUPUŁÓW

„Operacja Keelhaul”, czyli ze Stalinem lepiej żyć w zgodzie

Ciąg dalszy ze str. 9

czycy, Karabdyńcy, Ingusi, Czeczeńcy, Azerowie i Gruzini chwyтали za broń w oczekiwaniu deklaracji, manifestu wzywającego do podjęcia świętej wojny przeciwko bolszewikom. Ale czekało ich rozczarowanie – spotykali się tylko z nieokreślonymi obietnicami.

Kozacki Stan

Pierwsze oddziały kawalerii złożone z ochotników kozackich i jeńców wojennych z Armii Czerwonej pochodzenia kozackiego powstawały na froncie wschodnim już od jesieni 1941 r. Niemieckie dowództwo wykorzystywało je do zadań wartowniczych i ochronnych, a wkrótce też antypartyzanckich. Pierwsze pomysły sformowania kozac-

kiej dywizji kawalerii spotykały się z niechęcią samego Hitlera, który po prostu gardził Słowianami. Dopiero jesienią 1942 r. udało się majorowi Clausowi von Stauffenbergowi, sprawującemu funkcję szefa oddziału II Sztabu Generalnego, uzyskać zgodę na zorganizowanie na froncie wschodnim takiej jednostki.

Jej dowódcą został płk Helmut von Pannwitz, arystokrata i kawalerzysta znający język rosyjski. Założył w Chersoniu obóz dla Kozaków i ich rodzin. Pół roku później było tam kilkanaście tys. ochotników kozackich, powstała szkoła podoficerska i korpus kadetów, którymi zajmował się kierownik rekrutacji przy sztabie niemieckim ataman gen. Andriej Szkuro. Wiosną 1943 r. oddziały kozackie – trzy pułki kawalerii oraz dywizjon doński –

skierowano do Mławy. Sformowano z nich dwie brygady, dońską i II kaukaską, które liczyły 14 tys. Kozaków i 4 tys. Niemców. Oddziały miały dowódców niemieckich – poza tym dowodzonym przez płk. Iwana Kononowa.

Tak powstała 1. Kozacka Dywizja Kawalerii, którą we wrześniu zamierzano przerzucić do Jugosławii, żeby tam walczyły z komunistyczną partyzantką Josipa Broza Tity. Wywołało to niezadowolenie Kozaków, którzy chcieli walczyć z Sowietami na własnej ziemi.

W tej sytuacji płk Pannwitz sprowadził z Berlina generała jeszcze z carskiej armii Piotra N. Krasnowa, który wygłosił przemówienie nawołujące do walki z bolszewizmem, gdziekolwiek trzeba. Jego wizyta i mowa przekonały żoł-

nierzy dywizji do wyjazdu do Jugosławii.

Kozaccy uchodźcy

Do Jugosławii 1. Kozacka Dywizja Kawalerii przyjechała transportami kolejowymi przez Warszawę i Czechy. Rozładowała się w rejonie Osijek-Ruma i natychmiast skierowano ją do zadań ochronnych i antypartyzanckich. Działania Kozaków w krótkim czasie doprowadziły do wyparcia partyzantów z zajmowanych terenów.

Zadecydowała o tym przede wszystkim umiejętność walki w trudnym terenie, z czym nie radziły sobie oddziały niemieckie. Ponieważ prawosławni Kozacy nie chcieli dłużej walczyć z prawosławnymi Serbami, więc skierowano ich do katolickiej Chorwacji, muzułmańskiej Bośni



Kozacy poddają się Brytyjczykom w maju 1945 r. Już miesiąc później zostali wydani Armii Czerwonej

i nieprawosławnych rejonów Serbii.

Inna grupa kozacka, której los związał się z Niemcami, składała się z około 25 tys. kozackich uchodźców, którzy ewakuowali się z Kaukazu Północnego wraz z Wehrmachtem w 1943 r. Ta grupa, znana jako Kozacki Stan, wyemigrowała z południowej Ukrainy przez Białoruś. Pod wodzą atamana Domanowa wyruszyła z rejonu Nowogródek-Baranowicze w początku lipca 1944 r., kierując się w głąb Polski. Zajęła prowizoryczne legowiska w Zduńskiej Woli koło Łodzi.

Docelowo Kozacy mieli być skoncentrowani we Włoszech w okolicach Tolmezzo, które miało się zwać „Krajem Kozaków w Północnych Włoszech”. Potem jednak skierowano ich do Austrii. Brytyjczycy nakazali rozlokowanie w okolicach wsi Mauthen Kotschach, na terenie po obu stronach rzeki Gail, prawego dopływu Drawy.

W Lienz, opodal mostu na Iseli, w hotelu „Pod Żółtą Rybką”, stanął sztab atamana Domanowa. Generał Krasnow wraz z żoną i osobistym adiutantem otrzymał, po uprzejmości brytyjskiego dowódcy płk. Malcolm, willę w odległości kilku kilometrów od miasta. W centrum miasta, po prawej stronie Iseli, zajął kwatery sztab 8. Batalionu Szkockiego. W pobliskiej miejscowości Amlach, za Drawą,

umieszczono junkrów. Blżej Kozaków konwoju i 1. Pułk Konny. Pozostałe pułki i stаницe miały się rozciągnąć wzdłuż dolnego biegu Drawy, na jej lewym brzegu od Lienz aż do Nikolsdorf - żandarmeria kozacka, pułki kubańskie, dońskie i terskie.

Przez kilka dni Brytyjczycy dostarczali Kozakom żywność, zażądali jednak oddania broni. Choć niechętnie, Kozacy się na to zgodzili. Broń osobistą zatrzymali oficerowie.

Własność JKM

15 maja 1945 r. zaprowiantowaniu zajął się brytyjski Czerwony Krzyż, który czerpał ze składów pozostawionych w Lienz przez Wehrmacht. Racje wydawane były według codziennego spisu stanu ludności, gdyż ciągle nadciągali nowi rozbitekowie. Początkowy stan według spisów angielskich wynosił: 15 tys. mężczyzn, 4 tys. kobiet, 2,5 tys. dzieci, 5 tys. koni i 12 wielbłądów. Pewnego popołudnia lotem błyskawicy Kozaków obiegła wieść, że Anglicy polecieli, aby Kozacy podjęli na nowo normalne ćwiczenia wojskowe, gdyż niezadługo już może „przydadzą się”.

Ze strony dowództwa 8. Batalionu Szkockiego i brytyjskiej komendy miasta Lienz mnożyły się objawy zycziwości. Optymizm wśród Kozaków wzrastał. Tylko jeden

przykry wypadek zamącił ten pogodny nastrój - huknął raptem pojedynczy strzał! Samobójstwo popełnił płk Gałuszkin. Palnął do siebie z karabinu, wkładając lufę w usta.

24 maja grupa uzbrojonych żołnierzy brytyjskich podeszła do wolno pasących się koni i zaczęła sobie wybierać poszczególne okazy. Kozaków poinformowano, że są jeńcami Jego Królewskiej Mości. Dwa dni później przed lokal polowego banku kozackiego zjechała ciężarówka w asyście kilkunastu uzbrojonych żołnierzy. Zażądali oni kluczy i wydania całej zawartości kasy. Nie zważając na protesty, żołnierze zwalili kasę na ciężarówkę i odjechali.

50 ciężarówek

Od tego dnia wypadki potoczyły się szybko. Z Salzburga do Lienz przyjechał gen. Szkuro i został aresztowany. Ale zapowiedziano też zrównanie racji żywnościowych z tą wydawaną żołnierzom

*„OPERACJA KEELHAUL” BYŁA
UZNANA ZA Tajną DO LAT 70. XX
W. ALEKSANDR SOŁŻENICYN
NAZWAŁ JĄ „OSTATNIM SEKRETEM
DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ”.*

brytyjskim. Rozdano z brytyjskich zapasów pomarańcze i czekoladę. A potem odebrano broń oficerom.

28 maja na godzinę 13 zwołano wszystkich oficerów do wyjazdu na ważną konferencję do miejscowości Spittal nad Dunajem. Łącznie 2750 osób. Wsadzono ich na ciężarówki i wywieziono. W Spittal samochody wjechały w bramę obozu otoczonego potrójnym rzędem drutów kolczastych. Wszędzie gęsto rozstawione posterunki. Zaczął się wyładunek. Nikt się nie rzucał na Brytyjczyków z gołymi rękami. Przeszli do baraków. Tu zrywano z siebie dystynkcje oficerskie, szarpano paradne mundury włożone na konferencję, deptano po wyrzuczonych dokumentach, rwano listy i fotografie, jakie kto miał przy sobie. Pierwszy powieścił się dziennikarz Eugeniusz Tarusskij. Potem zastrzelił się gen. Siłkin, który najwidoczniej nie oddał pistoletu.

W ten sposób oddzielono dowódców od żołnierzy. Konferencja nigdy się nie odbyła, oficerów zapędzono w niezwykle brutalny sposób do 58 ciężarówek i czterech autobusów, po czym silnie strzeżona kolumna wyjechała dalej. Po drodze dwóch jeńców się otruło, 19 próbowało uciekać, ale tylko czterem się to udało - 15 zastrzelono. W Judenburgu i w Grazu wydano ich Armii Czerwonej.

Żywym lub martwym i cwilom, kazano gromadzić się w wyznaczonych miejscach i wsiadać na samochody. Zapowiedziano im, że na mocy umowy zawartej pomiędzy rządem Jego Królewskiej Mości i rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich wszyscy Kozacy, zarówno oficerowie, jak szeregowi, a także ich rodziny, zostaną przekazani władzom sowieckim. Nastąpiła cisza, jak po ogłoszeniu wyroku śmierci.

Wszyscy muszą zostać wydani - dobrowolnie lub przy użyciu siły. Żywi lub martwi. Kto chce żyć, niech odchodzi na prawo. A kto woli być rozstrzelany, na lewo. Niedaleko stanęły brytyjskie czołgi.

Był ranek, nad Drawą wisiała mgła. Kozacy na miejscu największego zgromadzenia koło obozu w Peggetz zostali otoczeni żołnierzami z bronią automatyczną, obnażonymi bagnetami i grubymi pałkami. Na zewnątrz tłumy stali mężczyźni, w środku kobiety,

dzieci i duchowni. Nagle, na dany rozkaz, szkoccy żołnierze rzucili się w tłum, rozrywając łańcuch rąk i bijąc kolbami i pałkami po obnażonych do modlitwy głowach, po plecach, ramionach, po twarzach.

Von Pannwitz też

Na głównym placu w Peggetz pozostało kilkadziesiąt zabitych i rannych. Kilkadzieciąt osób utonęło w Drawie. Łącznie z samobójstwami, liczba ofiar nie przekraczała zapewne setki. Dokładnej statystyki nie ma. Z terytorium południowej Austrii wydano Sowietom 30-33 tys. Kozaków i ich rodzin. Większość pognano do gułagów, wielu straciło życie. Stalin uważał bowiem, że ci, którzy mieli styczność z Zachodem, mogą być zdrajcami, szpiegami - albo osobami skażonymi przez kontakt z drugą stroną.

Jesienią 1946 r. przed Kolegium Wojskowym Sądu Najwyższego ZSRR doszło do procesu gen. Piotra Krasnowa, gen. Hellmutha von Pannwita, atamana Domanowa i innych wyższych oficerów kozackich. Wszystkich skazano na karę śmierci przez powieszenie. Gen. von Pannwitz mógł z łatwością uciec, ale postanowił dzielić los swych żołnierzy. Uciec udało się Iwanowi Kononowowi, który zamieszkał w Niemczech, a potem w Australii.

KARTKA Z KALENDARZA/PITAWAL PRASOWY



Szwec pijak Antoni Simon, opiekun Ludwika XVII, katuje go w więzieniu Temple. Rycina z epoki

O Ludwiku XVII – nieletniej ofierze Rewolucji Francuskiej

W monarchistycznej gazecie „Pro Patria”, w numerze 139 z 15 czerwca 1928 r., znalazł się tekst o losach Ludwika XVII, zaginionego w wieku dziecięcym w odmetach Rewolucji, a także o podających się zań samozwańcach. Trzeba przyznać, że redaktorzy Henryk Olszewski i Ignacy Oksza-Grabowski zadbali o to, by tekstowi, sygnowanemu podpisem „L.G.”, nadać jak najbardziej aktualną polityczną wymowę.

„Fałszywy Ludwik XVII

Ludwik XVI i Marja Antonina mieli dwóch synów. Starszy z nich umarł, gdy zaczynała się Wielka Rewolucja, dnia 4 czerwca 1789 r. w Wersalu, a młodszy, zwany najprzód księciem Normandji, po śmierci brata - Delfinem, a po śmierci ojca - Ludwikiem XVII, umarł zamęczony przez republikanów w więzieniu Temple w Paryżu. Skonał dnia 8 czerwca 1794 roku popołudniu.

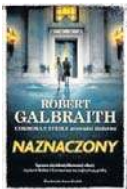
Jednak wiadomo, że fantazja, podniecona chęcią zrobienia wielkiej kariery, stwarza samozwańców. Zjawiało się kilku fałszywych Ludwików XVII i wszyscy zostali łatwo zdemaskowani, a tylko Niemiec jeden, Karol Benjamin Werge (albo - Werch), zdołał znaleźć ufnych jego baśniom, aż do ostatnich czasów; ów Karol Werge znany jest bardziej jako Naundorf.

Obecnie ukazała się w Paryżu książka p. Georges de Menteyer, który znalazł akta stanu cywilnego tego niemieckiego oszusta. Nielitościwa erudycja p. de Menteyer pogłębiła »naundorfistów«. Imć Karol Benjamin Werge urodził się w sobotę 9 maja 1777 r. w Halli nad Saalą i był synem piwowara, zajmującego się poprzednio handlem końmi. Werge nie wiedział nawet, czy drugi syn Ludwika XVI był Ludwikiem Karolem czy też Karolem Ludwikiem i różnie się podpisywał.

Odkrycia p. de Menteyer nie są tylko popisem erudyty: mają one znaczenie polityczne. Republika francuska (istnienie swe zawdzięczająca kłamstwom Gambetty i innych cnotliwych republikanów, którzy głosili, że z królem wróci pańszczyzna) hoduje potomków Naundorfa, aby w razie potrzeby zaciemniać sytuację, wysuwając fałszywych pretendentów. Kiedy zdarzy się, że »Action Française« rozlepi afisze szczególnie bolesne dla republikanów, wówczas pojawiają się kontr - proklamacje potomka Naundorfa, podpisującego się jako »Louis Prince de Bourbon« z podobizną profilu, mającego wskazywać na posiadanie przezeń rysów burbońskich.

Nietrudno się domyśleć, skąd są pieniądze na te manifesty podpisane przez człowieka spokojnie mieszkającego w Paryżu, gdy tymczasem prawdziwy król (Jan, książę de Guize) jest skazany przez »prawo« na wygnanie. Dzisiejszy »Naundorf« może sam wierzy w swe królewskie pochodzenie, ale naundorfistów już prawie nie ma. Kaleka (niewidomy) i bez potomków męskich (ma jedną córkę) »Louis Prince de Boutbon« zakończy legendę stworzoną przez Werge-Naundorfa i, niestety, przez tych wiernych, ale naiwnych rojalistów, którzy nie mogli uwierzyć, że rodząca się Republika przeszła po trupie królewskiego dziecka.

L.G.”.
opr. żar

NIEZBEDNIK
CZYTELNICZYrekomenduje
Stanisław Majerowski**Cormoran Strike prowadzi śledztwo**

Do kogo należą okaleczone zwłoki znalezione w skarbcu sklepu ze srebrem? Kobieta, która zgłasza się do Agencji Detektywistycznej Strike i El-lacott, jest przekonana, że to ciało jej chłopaka, który zniknął, zostawiając ją z niemowlęciem.

Robert Galbraith (J. K. Rowling), „Naznaczony”, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2025, cena 89,90 zł

**Kim była nasza denatka?**

Ciało młodej kobiety unosi się na wodach Laguny Weneckiej. Kiedy włoska policja nie jest w stanie ustalić jej tożsamości, prosi o pomoc znanego konserwatora sztuki Gabriela Allona o wykonanie portretu sądowego twarzy denatki.

Daniel Silva, „Poza podejrzeniem”, wyd. Harper Collins Polska, Warszawa 2025, cena 44,90 zł

**Jesteś zaskoczony, Herkulesie?**

Na niewielkiej greckiej wyspie Lamperos Herkules Poirot zamierza spędzić sylwestrową noc. Podczas zabawy nieoczekiwanie dowiaduje się, że będzie świadkiem „ostatniej i pierwszej śmierci tego roku”. Wkrótce dochodzi do morderstwa.

Agatha Christie, Sophie Hannah, „Ostatnia śmierć w roku”, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2025, cena 54,90 zł

**Przeszłość decyduje o tym, co dziś**

Gdy w Tokio zostaje zamordowany znany prawnik, a do winy przyznaje się niepozorny emeryt, dla policji sprawa wydaje się oczywista. Ale syn i córka ofiary docierają do dramatycznych wydarzeń sprzed trzydziestu lat...

Keigo Higashino, „Łabędź i nietoperz”, wyd. Grupa Wydawnicza Relacja, Warszawa 2025, cena 59,90 zł

**Nie zadzierajcie się z panią Plansky**

Pani Loretta Plansky to wdowa, która próbuje cieszyć się spokojną emeryturą na słonecznej Florydzie. Pewnej nocy odbiera telefon od osoby podającej się za jej wnuczkę, Willa. Chłopak błaga o dziesięć tysięcy dolarów na ratunek z kłopotów.

Spencer Quinn, „Odwet pani Plansky”, wyd. Nemezis, Warszawa 2025, cena 49,90 zł

**Jak zbadać granice człowieczeństwa**

W głębi Appalachów, z dala od cywilizacji, rodzina Morrowów prowadzi życie rządzone przemocą, tajemnicami i śmiercią. W ich świecie obowiązują jedno prawo: rodzina ponad wszystko – bez względu na to, jak mroczne są jej sekrety. A tych jest naprawdę sporo...

Ania Ahlborn, „Brat”, wyd. Muza, Warszawa 2025, cena 46,90 zł

Koszmar bycia niewolnikiem
w starożytnym Rzymie

Szalejące tłumy, pożary, walące się domy, nieustanny fetor Tybru – życie w antycznym Rzymie było intensywne i nobilitujące, ale niezrządkiem zwyczajnie niebezpieczne.

„Niewolnicy w Rzymie pełnili niezliczone funkcje – od pracy przy ogromnych przedsięwzięciach budowlanych, poprzez służbę w prywatnych domach i małych przedsiębiorstwach, aż po pełnienie obowiązków na cesarskim dworze. Ich rynkowa wartość była znacząca, a cena zależała od umiejętności konkretnego niewolnika, poziomu jego wykształcenia, potencjalnej długowieczności, a także od lokalizacji i dostępności niewolników w danym regionie.

Do Rzymu i Italii niewolnicy trafiali z najdalszych zakątków imperium. Stanowili znaczną część łupów zdobywanych w wojnach podbojowych – po zakończonych kampaniach byli albo zatrzymywani przez zwycięzców i wykorzystywani do własnych celów, albo sprzedawani na targach niewolników. Część z nich trafiała również do żołnierzy jako przydział. Cezar miał opinię człowieka, który szczególnie cenił niewolników odznaczających się urodą i obyczajem. Rzekomo to właśnie miało być jednym z powodów jego zainteresowania inwazją na Brytanię.

Obok niewolników zdobywanych na wojnach istniał także ogromny i nieustannie działający rynek wtórny. Pliniusz Młodszy otrzymał kiedyś rekomendację od przybranego ojca, Pliniusza Starszego, dotyczącą zakupu niewolników. Po osobistym obejrzeniu ich napisał: »Pominąwszy żarty, sądzę, że niewolnicy, których za Twoją radą dla mnie kupiono, są przystojni. Pozostaje tylko, aby byli zdolni, o czym przy kupnie niewolników lepiej się ze słyszenia niż z wejrzenia sędzić.

Tabliczka z Pompejów wspomina o sprzedaży niewolników, która miała się odbyć 13 grudnia na forum w Pompejach, publicznie, w ciągu dnia. Niewolnicy wystawiani na sprzedaż mogli się spodziewać, że handlarz niewolników, znany jako venalicius, każe im się rozebrać i szczegółowo ich obejrzy. Pliniusz Młodszy w swoich pismach odnosił się do niewolników w sposób swobodny, używając powiązanego terminu venalibus, oznaczającego towary »na sprzedaż« – w tym przypadku świadome i żywe »towary«.

Słowo to stało się źródłem współczesnego wyrazu »we-

nalny«, kojarzonego z korupcją, co nie jest przypadkiem, zwłaszcza na złą sławę handlu niewolnikami, często obfitującego w oszustwa. Kiedy Kaligula wybierał spośród żon swoich gości te, które zmuszał do spędzenia z nim nocy, opisywano jego zachowanie jako podobne do kupowania niewolników.

Pewna niewolnica w rzymskim Londynie została sprzedana za 2400 sesterców, co odpowiadało średniej rynkowej wynoszącej około 2000 sesterców za przeciętnego niewolnika w czasach cesarstwa. Oczywiście ceny mogły się znacznie różnić w zależności od umiejętności, doświadczenia czy wyglądu danej osoby. Marcialis nie szczędził drwin swoim znajomym Kwin-tusowi i Tuce, którzy płacili zawrotne sumy – nawet 100 czy 200 tysięcy sesterców – za niewolników. Nie dziwi fakt, że wyjątkowo zdolni rzemieślnicy lub dobrze wykształceni sekretarze mogli osiągać wyższe ceny niż zwykła służba domowa. Jednak Tuła według Marcialisa nie kierował się rozsądkiem, lecz własnymi upodobaniami, wydając ogromne kwoty na swoich »młodych ulubieńców«.

W innym miejscu Marcialis odnosi się do targowisk, na których sprzedawano mniej wartościowych niewolników, nazywając te miejsca »chciwymi podestami« (avarae catastae). Były to typowe rynki niewolników, gdzie ludzie przeznaczeni na sprzedaż stali na podwyższeniach, aby potencjalni kupcy mogli ich dokładnie obejrzeć.

Handlarza niewolników określano także mianem »mango« – słowo to miało pejoratywny wydźwięk, sugerując osobę, która usiłuje przedstawić towar w lepszym świetle niż na to zasługuje. Pochodziło ono od czasownika oznaczającego »upiększać« i zostało użyte przez Pliniusza w odniesieniu do znanego handlarza Toraniusza.

Toraniusz zasłynął ze swojej przebiegłości, gdy sprzedał Markowi Antoniuszowi dwóch przystojnych chłopców tak do siebie podobnych, że można ich było wziąć za bliźniaków. Za tę parę otrzymał astronomiczną sumę 200 tysięcy sesterców. Gdy Antoniusz zaczął się skarżyć, że został oszukany, Toraniusz sprytnie przekonał go, iż przypadkowe podobieństwo dwóch niespokrewnionych osób jest zjawiskiem znacznie rzadszym i bardziej niezwykłym niż podobieństwo bliźniąt – a zatem jego zakup był jeszcze cenniejszy niż mógł przypuszczać.

Dzięki tej zręcznej manipulacji udało mu się wyjść z sytuacji bez szwanku. Pliniusz używał



GUY DE LA BÉDOYÈRE

Brytyjski historyk (University College London) i dziennikarz. Autor popularnych książek poświęconych realiom starożytności, w tym m.in. „Pretorianie. Rozkwit i upadek gwardii cesarskiej”.

zarówno określenia mango, jak i czasownika mangonico nie tylko w odniesieniu do niewolników, ale także w kontekście innych towarów, co jeszcze bardziej podkreślało, że w rzymskim świecie ludzie byli traktowani jak dobra handlowe. Co ciekawe, Pliniusz wydaje się być jedynym autorem, który używał w ten sposób tych terminów.

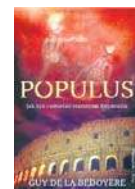
Handlarze niewolników mieli do dyspozycji wiele sztuczek, ponieważ handel ludźmi należał do najbardziej dochodowych gałęzi rzymskiej gospodarki. Stosowano różne metody, by zwiększyć atrakcyjność sprzedawanych niewolników i tym samym podnieść ich cenę. Jednym z popularnych zabiegów było dodawanie korzenia hiacyntu do słodkiego wina – rzekomo miało to opóźnić oznaki dojrzewania. Jak dokładnie działał ten specyfik (i czy w ogóle był skuteczny), pozostaje niejasne, jednak proceder ten był skierowany przede wszystkim do klientów poszukujących młodych niewolników, by służyli jako ozdoby domowe lub niestety obiekty seksualne.

Kolejną metodą, mającą na celu podniesienie wartości niewolnika, była kastracja, zwłaszcza w przypadku chłopców przeznaczonych do służby w domach arystokracji. Innym sposobem poprawienia wyglądu niewolników było smarowanie ich kończyn specjalną maścią sporządzoną z żywicy rozpuszczonej w oleju. Preparat ten miał rzekomo rozluźniać ciało, copozwalało niewolnikom więcej jeść i sprawiało, że wyglądali na lepiej odżywionych. Łatwo zrozumieć, dlaczego handlarze niewolników inwestowali czas i pieniądze w metody pozwalające zwiększyć ich zyski. Był to niezwykle dochodowy biznes, lecz także wymagający – transport ludzi na sprzedaż wiązał się z ogromnym wysiłkiem i ryzykiem. Jeden z handlarzy, Gajusz Sempromiusz Nikokrates, na swoim nagrobku opisał trudności długich podróży, które odbywał z niewolnikami. Przemierzanie setek mil z »żywym towarem« było logistycznym wyzwaniem niosącym zagrożenia w postaci chorób, buntów i strat finansowych.

Jeszcze bardziej wymowny jest nagrobek Aulusa Kapriliusza

Tymoteusza, który zmarł pod koniec II wieku p.n.e. Na reliefie upamiętniającym jego życie przedstawiono, jak ciągnie za sobą skutny łańcuchami ładunek niewolników, traktowanych niczym juczne zwierzęta. Wśród nich można dostrzec co najmniej dwoje dzieci. Wespazjan zyskał przydomek »Poganiacz Mułów«, ponieważ, jak twierdzi Swetoniusz, po powrocie z zarządzania Afryką był tak spłukany, że musiał zająć się handlem mułami. W rzeczywistości termin ten mógł być metaforą odnoszącą się do handlu niewolnikami, którzy byli traktowani jak zwierzęta pociągowe. Trudno bowiem wyobrazić sobie, aby handel prawdziwymi mułami przynosił szczególne zyski, podczas gdy według satyryka Persjusza handel niewolnikami był skutecznym sposobem na »podwojenie majątku« (duplicare rem).

Swetoniusz sugeruje, że tego rodzaju przedsięwzięcie odbiło się negatywnie na osobistym prestiżu Wespazjana, zmuszając go do przyziemnych działań w celu uporządkowania swoich finansów. Możliwe też, że przydomek odnosił się do kastratów okaleczonych przez chciwego handlarza, by osiągnąć wysokie ceny na rynkach niewolników. Kastraci, podobnie jak muły, byli bezpłodni. Syn Wespazjana, Domicjan, zakazał tej praktyki i wprowadził maksymalne ceny na pozostałych niewolników tego typu. Niemniej proceder nie zniknął. Zakaz musiał zostać ponownie wzmocniony za Nerwy w 97 roku, a później za panowania Hadrianiana. Edykt Hadrianiana głosił, że nikt nie ma prawa wykastrować człowieka wolnego ani niewolnika, czy to za jego zgodą, czy bez niej, a także nikt nie może dobrowolnie poddać się kastracji (...).



Guy de la Bédoyère, „Populus. Jak żyli i umierali starożytni Rzymianie”, wyd. Prószyński i S-ka 2025, cena 99 zł

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 32 420 73 74

Przez internet: ibo.polskapress.pl

E-mail: ogloszenia@dz.com.pl

Nieruchomości

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

ŻYWIEC, 49m², 2p z bal, 889-306-857

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI i wszelkie starocie - od igły po szafę kupię - 660-35-35-35

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

Autoskup, wszystkie 515274430

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

SPLACIMY Twoje chwilówki i inne długi, zamienimy na jedną niską ratę, 20 lat doświadczenia 733-556-449

Usługi

PORZĄDKOWE

CZYSZCZENIE wykładzin, tapicerek, dywanów. Solidnie! Tel.: 606-274-056.

POMOC domowa 573 288 823.

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa: 504709047

Matrymonialne

"ROMEO" biuro matrym. 502 363 127

Różne

KUPIĘ monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelanę: 660-482-319.

PANOWIE preparaty, tel. 788-989-351, 888-033-468

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

Usługi pogrzebowe

0011232402

POGOTOWIE POGRZEBOWE
KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE
ul. Murkowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

nasze

komunikaty.pl

aktualne z całej Polski

przetargi

REKLAMA

0011445457

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Sosnowcu
z w o ł u j e
XXII sesję Rady Miejskiej w Sosnowcu
na dzień 18 grudnia 2025 r., godz. 9⁰⁰, w sali nr 319
gmachu Urzędu Miejskiego przy al. Zwycięstwa 20 w Sosnowcu.
Porządek obrad Rady jest do wglądu pod adresem: <https://sosnowiec.esesja.pl/>
i przewiduje między innymi:
1. Sprawozdanie z działalności Komisji Budżetowej,
2. Przyjęcie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Sosnowca na lata 2026-2044 i Budżetu miasta Sosnowca na 2026 rok.

REKLAMA

0011449221

O G Ł O S Z E N I E
Prezydent Miasta Katowice
informuje

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 8.12.2025 r. dotyczącego sprzedaży w trybie bezprzetargowym lokalu użytkowego – garażu usytuowanego przy ul. Szczecińskiej w Katowicach na rzecz dzierżawcy wraz ze sprzedażą gruntu (działka nr 45/2).

Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice ul. Rynek 1 (I piętro), a ponadto został zamieszczony na elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter) i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu:
poniedziałek – środa w godz. 7.30 – 15.30
czwartek w godz. 7.30 – 17.00
piątek w godz. 7.30 – 14.00
oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice (www.katowice.eu) i w Biuletynie Informacji Publicznej (bip.katowice.eu).

Informacji w przedmiotowej sprawie udziela się pod numerem telefonu 32 259 37 89 oraz w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, pokój 516.

REKLAMA

0011450130

GMINA JANÓW
informuje, iż w siedzibie Urzędu Gminy Janów na tablicy ogłoszeń wywieszony jest wykaz nieruchomości - tj. lokal o powierzchni 37,5 m², mieszczący się w budynku położonym w obrębie Żuraw, ul. Kościelna 19, 42-253 Janów, przeznaczony do użyczenia. Kontakt: tel. 34/327 80 48 wew. 16.
Janów, dnia 8.12.2025 r.

REKLAMA

0011449220

PREZYDENT MIASTA SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE
działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 poz. 1145)
informuje, że
w dniu **11 grudnia 2025 r.**, na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Siemianowicach Śląskich przy ulicy Jana Pawła II nr 10 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta www.siemianowice.pl umieszczone zostały **wykazy** lokali mieszkalnych przeznaczonych do zbycia na rzecz najemców.

REKLAMA

0011448632

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
Wójt Gminy Świerklaniec

1. Ogłasza kolejne przetargi ustne nieograniczone na zbycie nieruchomości stanowiących własność Gminy Świerklaniec, dla których księgę wieczystą prowadzi Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach:

1.1. Nieruchomość obejmująca działki nr **833/20** o pow. 0,1024 ha i **841/21** o pow. 0,0221 ha, położone w gminie Świerklaniec, obręb Nakło Śląskie. Cena wywoławcza **286 365,00 zł** + podatek VAT wg stawki obowiązującej w dniu sprzedaży. Wadium wynosi **28 700,00 zł**.

1.2. Nieruchomość obejmująca działki nr **834/20** o pow. 0,0619 ha i **842/21** o pow. 0,0140 ha, położone w gminie Świerklaniec, obręb Nakło Śląskie. Cena wywoławcza **185 980,00 zł** + podatek VAT wg stawki obowiązującej w dniu sprzedaży. Wadium wynosi **18 600,00 zł**.

1.3. Nieruchomość obejmująca działki nr **835/20** o pow. 0,0640 ha i **843/21** o pow. 0,0144 ha, położone w gminie Świerklaniec, obręb Nakło Śląskie. Cena wywoławcza **192 100,00 zł** + podatek VAT wg stawki obowiązującej w dniu sprzedaży. Wadium wynosi **19 300,00 zł**.

1.4. Nieruchomość obejmująca działki nr **837/20** o pow. 0,0509 ha i **845/21** o pow. 0,0114 ha, położone w gminie Świerklaniec, obręb Nakło Śląskie. Cena wywoławcza **152 150,00 zł** + podatek VAT wg stawki obowiązującej w dniu sprzedaży. Wadium wynosi **15 300,00 zł**.

2. Przetargi odbędą się w dniu **30.01.2026 r.** o godz. **9.00, 9.15, 9.30, 9.45**, w Urzędzie Gminy w Świerkłańcu, przy ul. Młyńskiej 3, 42-622 Świerklaniec, w pokoju nr 9 (II piętro).

3. Wadium należy wnieść w pieniądzu, w terminie umożliwiającym zaksięgowanie kwoty wadium na rachunku bankowym Urzędu Gminy Świerklaniec - Bank Spółdzielczy w Świerkłańcu nr: **47 8467 0001 0000 0026 2000 0003**, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **27.01.2026 r.**

4. Ogłoszenie o przetargu zostało podane do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Świerklaniec oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.swierklaniec.pl w zakładce MENU PRZEDMIOTOWE/Nieruchomości/ Przetargi/Rok2025.

5. Szczegółowych informacji nt. przetargów udzielają pracownicy Referatu Geodezji, Planowania Przestrzennego, Gospodarki Gruntami i Nieruchomościami Urzędu Gminy Świerklaniec, ul. Młyńska 3, pok. 1, tel. 32 284 74 60.

REKLAMA

0011449220

O G Ł O S Z E N I E
Prezydent Miasta Katowice
informuje

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 8.12.2025 r. dotyczącego sprzedaży w trybie bezprzetargowym 2 lokali użytkowych – garaży usytuowanych przy ul. Reymonta w Katowicach na rzecz dzierżawców wraz ze sprzedażą udziałów w gruncie (dz. nr 165/3).

Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice, ul. Rynek 1 (I piętro), a ponadto został zamieszczony na elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter) i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu:
poniedziałek – środa w godz. 7.30 – 15.30
czwartek w godz. 7.30 – 17.00
piątek w godz. 7.30 – 14.00
oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice (www.katowice.eu) i w Biuletynie Informacji Publicznej (bip.katowice.eu).

Informacji w przedmiotowej sprawie udziela się pod numerem telefonu 32 259 37 89 oraz w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, pokój 516.

REKLAMA

0011449219

O G Ł O S Z E N I E
Prezydent Miasta Katowice
informuje

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 8.12.2025 r. dotyczącego sprzedaży w trybie bezprzetargowym 4 lokali użytkowych – garaży usytuowanych przy ul. Broniewskiego w Katowicach na rzecz dzierżawców wraz ze sprzedażą udziałów w gruncie (działka nr 110/134).

Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice, ul. Rynek 1 (I piętro), a ponadto został zamieszczony na elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter) i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu:
poniedziałek – środa w godz. 7.30 – 15.30
czwartek w godz. 7.30 – 17.00
piątek w godz. 7.30 – 14.00
oraz na stronie internetowej www.katowice.eu i w Biuletynie Informacji Publicznej bip.katowice.eu

Informacji w przedmiotowej sprawie udziela się pod numerem telefonu: 32 / 259 31 77 oraz w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, V piętro, pokój 518.

Każdy chyba potrzebuje szczęścia. I o to szczęście trzeba dbać i je kreować

Leszek Lichota w „Pytaniu na śniadanie” Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Maryla Rodowicz dostała rolę w prezencie
Piosenkarka opowiedziała w podcaście Wojewódzki & Kędzierski o swym roman-sie z Danielem Olbrychskim. Historia była kiedyś głośna, zdarzyła się w latach 70. – Byłam zakochana. Trafił mnie od razu wszystkim, rolami. Jeszcze powiedział, że rola Kmicica jest „twoja”. Podarował mi rolę Kmicica! – zdradziła gwiazda.

Karolina Gilon ma obrotnego chłopaka
Celebrytka zdradziła ostat-nio na Instagramie, czym zaj-muje się jej partner Mateusz Świerczyński. – Handluje brokulem i kalafiorem w bar-dzo dużych ilościach. Jego firma zajmuje się taką dystry-bucją warzyw stąd na rynki zagraniczne w wielkich tirach. W sezonie mają co robić – powiedziała.

Agnieszka Włodocha lubi powtórzyć tekst
Aktorka od 2018 r. tworzy uda-ne małżeństwo z kolegą po fa-chu – Antonim Pawlickim. Wy-chowują dwoje dzieci i pracują razem w teatrze. Małżonkowie odwiedzili „Dzień dobry TVN”, gdzie opowiedzieli o sobie. – Idealnie byłoby, gdybyśmy usiedli na kanapie i powtarzali tekst. Ale jest proza życia, wy-noszenie śmieci, robienie zaku-pów, więc to trudne. Ale przy-znaję, że to szalenie miłe, kiedy zdarzy się taki moment, że mo-żemy usiąść i powtórzyć sobie tekst, no bo to jest też czas dla nas – powiedziała aktorka. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Sława i chwała
TVP Historia, 19:05
Adaptacja powieści Jarosła-wa Iwaszkiewicza, kreśląca dzieje polskiej inteligencji w latach 1914-1947. Histo-ryczne wydarzenia i wielkie przełomy przeplatają się z opowieściami o miłości, zdradach i tragediach. W obsadzie m.in.: Joanna Szczepkowska, Piotr Adam-czyk i Olgierd Łukaszewicz.

Tylko nie ty
Polsat, 20:00
Bea i Ben, z powodu konflik-tu na pierwszej randce, nie pałają do siebie sympatią. Spotykają się ponownie na weselu w Australii. Postana-wiają udawać parę, aby unik-nąć uwag ze strony krew-nych. I szybko przekonują się, że nienawiść od miłości dzieli cienka linia...

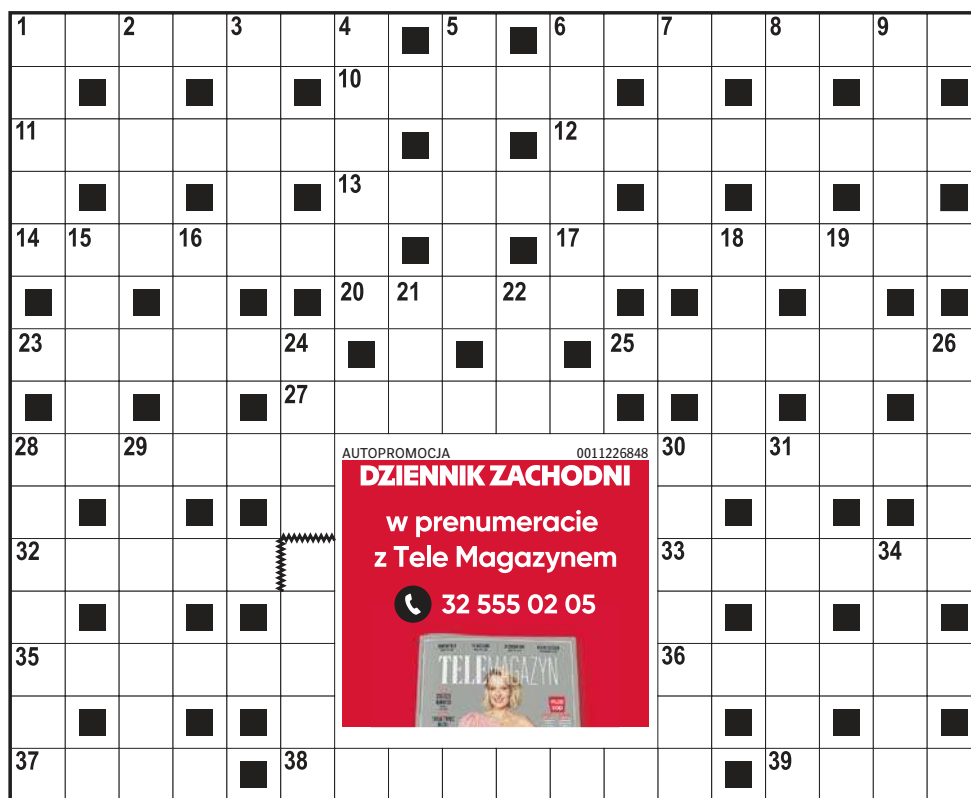
Syberia dla nazistów
Kino Polska, 20:00
Nocą 10 lutego 1940 r. NKWD wysiedla mieszkań-ców wsi Czerwony Jar na Podolu. Wśród wysiedleń-ców jest rodzina Jana Doliny. Ich nowym domem jest obóz pośrodku tajgi, gdzie muszą się zmierzyć z zim-nem, głodem i chorobami.

Wino dla nazistów.
Cierpki smak kolaboracji
Planete+ HD, 22:00
Jeden z mitów narodowych głosi, że Niemcy siłą zajęli francuskie winnice i zmusili ich właścicieli do produkcji wina dla III Rzeszy. Badania historyczne przeczą tej nar-racji, wskazując na dobro-wolną i lukratywną współ-pracę winiarzy z nazistami.

KRZYŻÓWKA NR 191

Poziomo:
1) wrażenie wzrokowe po sil-nym świetle,
6) stolarski lub ślusarski,
10) porozumienie kończące spór,
11) roślina o jadalnych młodych pędach wyrastających z kłacza,
12) oszklona szafka w muzeum,
13) Marszałkowska w naszej stolicy,
14) profesja wśród zawodów adwokackich,
17) dodatkowo płatny w samo-locie,
20) przydrożny chwast, świń-ska trawa,
23) Stanisław ... Poniatowski, król Polski,
25) lekarski lub dyrektorski,
27) miejsce wygłaszania homilii,
28) uliczna, uroczysta manife-stacja, np. 11 listopada,
30) niewielki domek w ogrodzie,
32) niemiecka grupa muzyczna („Rasputin”),
33) okres pobytu na wczasach,
35) Henryk, polski dyrygent i kompozytor,
36) ogólnie o mlecznych wyro-bach,
37) panujący nastrój, klimat,
38) ... morska na Rozewiu,
39) lewy dopływ górnej Wisły.

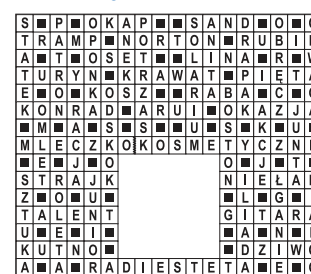
Pionowo:
1) badane przez grafologa,
2) siła działająca na ciało za-nurzone w wodzie,
3) leśny krzew, świdwa,
4) drapieżny kot, lew górski,
5) miasto satelickie Szczecina,



6) dawny aktor wędrowny,
7) srebrzystobiały, lekki metal,
8) tajne sprzysiężenie, spisek,
9) klamra spinająca splekane mury,
15) miejsce pracy urzędnika,
16) tępa część siekiery,
18) ślad na skórze po oparzeniu,
19) wełniana kurtka góralska,
21) długowieczne drzewo liś-ciaste z żółędziami,

22) „... srebrny Salomei”, dra-mat Słowackiego,
24) indyjskie mauzoleum w Agrze,
26) stan pod wpływem hipnozy,
28) sygnał do wstawiania,
29) minerał, siarczek rtęciowy,
30) stan osłabienia fizycznego,
31) podłużny bęben wojskowy,
34) miasto nad Kanałem Gli-wickim.

ROZWIĄZANIE NR 190



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś odważnie ruszysz na-przód. Horoskop dzienny za-powiada, że spotkasz inspi-rującą osobę, która doda Ci energii oraz odwagi.
Ryby (19.02 - 20.03)
Twoja cierpliwość popłaci. Horoskop na dziś mówi, że spokojny rytm dnia po-zwoli Ci dostrzec szansę na stabilny rozwój.
Baran (21.03 - 19.04)
Lekka atmosfera sprzyja roz-mowom. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że otwo-rzysz się na pomysły i zy-skasz ciekawą perspektywę.

Byk (20.04 - 20.05)
Czas na troskę o siebie. Ho-roskop dzienny zapowiada, że krótki odpoczynek pomo-że Ci odświeżyć emocje i nabrać jasności umysłu.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Dzień doda Ci pewności sie-bie. Horoskop na dziś wyraż-nie mówi, że Twoja kreaty-wność przyciągnie uwagę osób, które Cię docenią.
Rak (22.06 - 22.07)
Skup się na szczegółach. Horoskop dzienny na czwar-tek wróży, że dzięki konse-kwencji zrobisz krok naprzód w ważnym osobistym planie.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci do Twoich relacji. Horoskop dzienny zapowiada, że słuchając uważnie innych ludzi, zbudu-jesz nic porozumienia.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja poprowadzi Cię w do-brym kierunku. Zaufaj prze-czuciom, bo horoskop na dziś mówi, że wskażą Ci one drogę do ciekawej okazji...
Waga (23.09 - 22.10)
Poczujeś wolność działania. Horoskop dzienny na czwar-tek wróży, że zmienisz podejście i otworzysz drzwi do świeżych doświadczeń.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wytrwałość przyniesie efekty. Horoskop dzienny stanowczo radzi jednak zadbać o równo-wagę, by nie zgubić po dro-dze własnego spokoju.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Twoje idee nabiorą sensu. Horoskop na dziś to wska-zówka, by podzielić się nimi i znaleźć sojusznika do współ-nej realizacji planów.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Przed Tobą dzień pełen wra-żliwości. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że Twoja empatia wniesie ciepło w relacje z innymi osobami.

Mecz prawdy Legii. Trudne zadanie przed „Jagą” i Lechem

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Oprócz Rakowa, o którym piszemy na stronie 15, dziś w Lidze Konferencji zagrają także Jagiellonia Białystok, Lech Poznań oraz Legia Warszawa.

Najtrudniejsze zadanie czeka Legię, która w ostatnich meczach skomplikowała swoją sytuację w kontekście gry na wiosnę w europejskich pucharach. Wojskowi przegrali na wyjeździe NK Celje oraz u siebie ze Spartą Praga. W efekcie zajmują jako jedyni z polskich drużyn odległe, 28. miejsce, które nie daje fazy pucharowej. Podopiecznych tymczasowego trenera Inakiego Astiza czeka teraz wyjazd do Armenii, gdzie nie mogą sobie pozwolić na stratę punktów z teoretycznie niżej notowanym Noah Erywań. Niżej tylko w teorii, ponieważ rywale mają na koncie dwa punkty więcej.

Legia zgromadziła zaledwie trzy oczka, zdobyte po jedynym zwycięstwie nad Szachtarem Donieck w 2. kolejce. Noah ma ich już pięć, dzięki wygranej z Rijką oraz remisom z Universitatem Craiova i Aberdeen. Na dwie kolejki przed końcem fazy ligowej LK Ormianie zajmują miejsce premiowane awansem do play-offów o 1/8 finału.

W czwartek Legia będzie osłabiona brakiem Artura Jędrzejczyka, Radovana Pankova i Noaha Weisshaupta. Wciąż kontuzjowany pozostaje także napastnik Jean-Pierre Nsame.

Mecz Noah - Legia rozpocznie się o godz. 18.45. Transmisja dostępna będzie wyłącznie na płatnych kanałach Polsat Sport 1 i Polsat Sport Premium 1 oraz w streamie Polsat Box Go. Spotkanie poprowadzi arbiter



Największe problemy z polskiego kwartetu w rozgrywkach Ligi Konferencji ma przeżywająca zapaść warszawska Legia, która dzisiaj zagra w Erywaniu z FC Noah

Bulat Sariyev z Kazachstanu, a na liniach będą mu asystować Sergei Vassiyutin i Yuriy Tikhonnyuk. Za VAR odpowiedzialni będą Manuel Schuettengruber (Austria) oraz Aidyn Tassybayev (Kazachstan).

Jagiellonia bardzo niewygodna

Jagiellonia Białystok po czterech meczach fazy ligowej ma na koncie osiem punktów i jest już pewna awansu do fazy pucharowej. Teraz walczy o miejsce w TOP 8. Przed drużyną Adriana Siemienia stoi jednak trudne wyzwanie - rywalem będzie solidny średniak hiszpańskiej La Liga, Rayo Vallecano, które w odróżnieniu jednak od niepokonanej (jeszcze) Jagiellonii raz przegrało w tej edycji Ligi Konferencji - ze Slovanem Bratysława.

Dodatkową motywacją dla kibiców będzie możliwość ekstraklasowego rewanżu za Le-

cha Poznań, który w 2. kolejce przegrał w Madrycie 2:3 mimo prowadzenia do przerwy 2:0.

- Polska drużyna wydaje się być szczególnie niewygodnym przeciwnikiem w decydującej fazie rozgrywek - twierdzi dziennik „Marca”, podkreślając siłę defensywną „Jagi” i jej umiejętność „rywalizacji w sytuacjach wysokiej presji.

Transmisja meczu Jagiellonia - Rayo od godz. 18.45 na Polsat Sport 2 i Polsat Sport Premium 2.

Lech chce kontrolować mecz

Wspomniany „Kolejorz” w 5. kolejce podejmie niemieckie Mainz, które w europejskich pucharach spisuje się bardzo dobrze i zajmuje 5. miejsce w tabeli. W Bundeslidze jest jednak na ostatnim miejscu - w 13 kolejkach tylko jedno zwycięstwo i w sumie tylko sześć punktów. Kilka dni temu Mainz

zmieniło szkoleniowca; od niedzieli za drużynę odpowiada Szwajcar Urs Fischer.

- Oczekuję dobrego meczu na wysokim poziomie i na dużej intensywności. Będziemy chcieli go kontrolować, utrzymywać się przy piłce i kreować sytuacje. Stawka spotkania dla nas jest bardzo duża i mamy tego świadomość - podkreślił cytowany przez PAP trener Lecha Niels Frederiksen. - Nie liczę na to, że nasz rywal będzie chciał oszczędzać swoich zawodników przed ostatnimi w tym roku meczami w Bundeslidze. Oni wygrywając spotkanie w Lidze Konferencji mogą dostać wiatr w plecy i energię przed spotkaniami w lidze.

Frederiksen przyznał, że analizował już grę drużyn wcześniej prowadzonych przez Fischera.

Spotkanie Lech - Mainz o godz. 21.00 na Polsat Sport 1 i Polsat Sport Premium 1. ©©

Młody Kacper liderem nie tylko sportowym. Jest też na czele listy płac

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. Przed nami kolejne zmagania skoczków narciarskich w zawodach Pucharu Świata. Tym razem ech zjeżdża do niemieckiego Klingenthal.

Do Saksonii wybrała się oczywiście reprezentacja Polski. W kadrze trenera Macieja Maciusiaka nastąpiła jedna rozszada w porównaniu do poprzednich zawodów: Maciej Kot zastąpił Aleksandra Zniszczoła. Reszta bez zmian, czyli w Klingenthal będą skakali Kacper Tomasiak, Piotr Żyła, Kamil Stoch, Paweł Wąsek i Dawid Kubacki. Pano wie przystąpią do rywalizacji w dwóch konkursach indywidualnych w najbliższą sobotę i niedzielę.

Od początku sezonu 2025/2026 w Pucharze Świata w kadrze Maciusiaka był Aleksander Zniszczoł, który startował w norweskim Lillehammer, szwedzkim Falun, fińskiej Ruce i w Wiśle. 31-latek ani razu nie awansował do drugiej serii, choć na normalnej skoczni w Falun zajął 31. miejsce. Teraz powalczy

w Pucharze Kontynentalnym w Ruce.

W miniony weekend lepiej od Zniszczoła radził sobie Maciej Kot, który przystąpił do kwalifikacji w Wiśle jako przedstawiciel „kwoty krajowej”, z której Polacy mogli skorzystać jako gospodarze. W ostatnią niedzielę Kot zajął 14. miejsce, prezentując się zdecydowanie lepiej zarówno od Pawła Wąska, jak i Kamila Stocha, nie wspominając już o Dawidzie Kubackim...

Na liście płac najlepiej z Polaków radzi sobie w tym sezonie 18-latek Kacper Tomasiak, na którego konto wpłynęło już 18 050 euro czyli ok. 75 800 złotych. Kamil Stoch zainkasował 11 725 euro, czyli ok. 49 596 złotych (w całej karierze „wyciągnął” 1 960 296 euro, czyli około 8 292 052 złotych!!!), Piotr Żyła - 9050 euro = ok. 38 281 złotych, Kubacki - 4400 euro = ok. 18 612 złotych, Wąsek - 2450 euro = 10 363 złotych, a Kot 2400 euro = 10 152 złotych.

Po ośmiu konkursach zimowych liderem najlepiej zarabiających skoczków jest Słoweniec Domen Prevc z wypłatą 78 275 euro, czyli ok. 331 103 złotych. ©©



W Klingenthal będą skakali Kacper Tomasiak (na zdjęciu), Piotr Żyła, Kamil Stoch, Paweł Wąsek i Dawid Kubacki

Słaby występ Roberta Lewandowskiego, Polak z najgorszą oceną

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Mieszane uczucia mogli mieć po spotkaniach w elitarniej Lidze Mistrzów polscy piłkarze, którzy reprezentują barwy uczestników rozgrywek.

Trzecie zwycięstwo odniosła Barcelona, która u siebie uporała się z Eintrachtem Frankfurt (2:1), mimo że do przerwy przegrywała. Całe spotkanie z ławki rezerwowych obserwował Wojciech Szczęsny,

z kolei od pierwszej minuty na boisku przebywał Robert Lewandowski. Polski napastnik występ nie zaliczył, „Kicker” przyznał mu notę „4,5” (jedynka to najwyższa ocena, skala do sześciu), a więc najgorszą nie tylko spośród graczy Dumy Katalonii, ale także Eintrachtu (taką samą otrzymał reprezentujący niemiecki zespół Ritsu Doan). Równie krytycznie występ snajpera oceniły media w Hiszpanii - „Mundo Deportivo” przyznało mu notę „0” (skala 0-3),

z kolei „Sport” ocenił występ na czwórkę (w skali do dziesięciu).

„Lewy” na murawie przebywał przez 66 minut i nawet posłał piłkę do bramki (10. minuta), trafienie nie zostało jednak uznane ze względu na wcześniejszą pozycję spaloną Raphinha. Oprócz wspomnianej sytuacji Robert był mało widoczny i nie dał żadnych argumentów opiekunowi Barcelony, by ten regularnie znajdował dla niego miejsce w podstawowej jedenastce. Łączny bilans w europejskich roz-

grywkach w sezonie 2025/26 nie jest powodem do dumy - na murawie przebywał przez 248 minut i w tym czasie nie zdobył ani jednej bramki, nie zaliczył też asysty. O wiele lepiej wygląda jego dorobek w La Liga, w której strzelił już osiem goli i zanotował dwa ostatnie podania. Z drugiej jednak strony kapitan kadry notuje najdłuższy okres bez trafienia do siatki.

Dłużej na boisku w przegranej 0:1 potyczce z Liverpoolem przebywał pomocnik Interu - Piotr Zieliński, mimo

że mecz rozpoczął na ławce rezerwowych. Reprezentant naszego kraju wszedł na plac gry już w jedenastej minucie, zmieniając kontuzjowanego Hakana Calhanoglu. Jego występ został przez włoskie media oceniony na 6,0 i 6,5 (w dziesięciopunktowej skali), co należy uznać za przyzwoitą notę. Podkreślano, iż z pewnością sytuacji nie ułatwił mu fakt, że musiał w zasadzie bez porządnej rozgrzewki zameldować się na murawie, ale starał się wykonywać zadania powierzone przed spotka-

niem Turkowi i z upływem czasu szło mu coraz lepiej.

Zwycięstwo 2:1 z Chelsea odniosła z kolei Atalanta Bergamo, której graczem jest Nikola Zalewski. Niestety, Polak spotkanie przesiedział na ławce rezerwowych, a w obecnej edycji Ligi Mistrzów na murawie pojawił się jedynie dwa razy - za każdym razem z ławki rezerwowych. Łącznie w potyczkach ze Slavią Praga i Eintrachtem Frankfurt skrzydłowy naszej reprezentacji przebywał na boisku jedynie przez 66 minut. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Górník nie miał szczęścia,
GKS nie narzeka, a Raków
powinien mieć spacerRafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

PIĘKA NOŻNA. Losowanie ćwierćfinałów STS Pucharu Polski będzie powodem do dyskusji nad rozstawianiem najlepszych klubów.

Pięć klubów z Ekstraklasy, jeden z drugiej ligi i dwa z trzeciej - taki zestaw pozostał na placu boju o Puchar Polski. Trzy z nich: GKS Katowice, Górnik Zabrze i Raków Częstochowa reprezentują nasz region. Zasada losowania, które odbyły się w środowe południe w siedzibie TVP, była prosta: gospodarzem meczu zostaje ekipa z niższej ligi, a w przypadku równorzędności poziomu pierwsza rozlosowana.

Na początek wyciągnięta została kulka z Lechem Poznań, a pochwili z Górnikiem Zabrze.

- Trudniej się nie dało, ale w Pucharze zawsze można trafić na kogoś bardzo mocnego. Wierzymy, że się uda - komentował na gorąco pomocnik wicelidera Ekstraklasy, Patrik Helander. - Przygotowujemy się mecz po meczu, na pewno zrobimy wszystko dobrze, analizę i taktykę, i liczymy na awans.

Wicę szczęścia miał Raków Częstochowa, którego czeka wyjazdowa konfrontacja z Avią Świdnik. Ciekawostką jest fakt, że trenerem zespołu spod Jasnej Góry będzie wówczas najprawdopodobniej Łukasz Tomczyk, który przegrał

z tym rywalem w 1/8 prowadząc Polonię Bytom. Co ciekawe - rok temu miała miejsce podobna historia. Czy szkoleniowiec wyciągnie wnioski z tych wpadek? Mimo wszystko w tym przypadku Raków będzie absolutnym faworytem.

GKS Katowice z kolei wylosował mecz u siebie z Widzewem i raczej nie powinien narzekać, bo z łodzianami, zwłaszcza u siebie grać potrafi. Przewagę psychologiczną będzie mógł zresztą wypracować miesiąc wcześniej, gdy zagra o ligowe punkty przy Nowej Bukowej.

Czwartą parę tworzą Zawisza Bydgoszcz i Chojniczanka Chojnice, co oznacza, że jeden z tych klubów znajdzie się w półfinale.

Taki rozkład z pewnością wzbudzi dyskusje na temat sensowności rozstawiania powyżej notowanych zespołów w losowaniu. Z jednej bowiem strony na tym polega pucharowy urok turnieju tysiąca drużyn, ale z drugiej zróżnicowanie pomiędzy parą Lech - Górnik, a Zawisza - Chojniczanka jest jednak zbyt duże.

Uczestnicy ćwierćfinałów mają zagwarantowaną premię w wysokości 190.000 zł, awans do półfinału to już 380.000 zł. Przegrany w finale otrzyma milion, a triumfator majowego meczu na PGE Narodowym pięć razy tyle. Zwycięzca zagra też w trzeciej rundzie kwalifikacji Ligi Europy. ©

CORAZ MNIEJ CHĘTNYCH NA ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC

Drugi oferent wycofał się z przetargu na akcje klubu należące do Gminy Sosnowiec. Został już tylko jeden.

W ślady Marka Koźmińskiego poszedł Grzegorz Książek, pisząc m.in.: „Jestem przekonany, że w chwili obecnej pozostawienie Klubu w rękach Miasta Sosnowiec, które jako właściciel dysponuje największym bagażem narzędzi, aby przeprowadzić Klub przez trudny okres, będzie najlepszym rozwiązaniem”. Trzeci oferent to Fundacja Zagłębie Talentów z Dąbrowy Górniczej. TOK



FOT. ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC

O AWANS DO II LIGI
PZPN rozlosował klucz do baraży o awans do II ligi. Wicemistrz III ligi grupy III, w której występują zespoły z naszego regionu, zagra z wicemistrzem grupy I (Łódźko/mazowiecko/podlasko/warmińsko-mazurskiej). RM

Marek Papszun: Dawanie takiej pożywki mediom to był błąd

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

PIĘKA NOŻNA. Jeśli Raków wygra dziś ze Zrinjskim Mostarem właściwie zapewni sobie bezpośredni awans do 1/8 Ligi Konferencji. Początek meczu o godzinie 21.

Serial „Marek Papszun w Legii” wciąż trwa, ale Raków robi swoje. W niedzielę częstochowianie staną przed szansą awansu na pozycję liderów PKO Ekstraklasy, natomiast już w czwartek mogą sobie w dużej mierze zapewnić miejsce w 1/8 Ligi Konferencji.

W środę wieczorem odbyła się tradycyjna przedmeczowa konferencja prasowa i tradycyjnie nie zabrakło pytania do Marka Papszuna o zapowiadane przez szkoleniowca wystąpienie odnośnie polityki klubu wobec niego.

- Miałem taką myśl, ale klub zmienił trochę podejście do mnie, przedstawił jakieś wyjście, dlatego załatwiamy to w swoim gronie. Tak powinno być, ale nie było, jednak mimo wszystko gramy w jednej drużynie. Pewne rzeczy się wydarzyły i już się nie odstaną, ale może teraz potoczają tak, jak powinny od początku - oświadczył Marek Papszun. - Chyba wszyscy mogliśmy się zachować lepiej, żeby nie dać mediom pożywki. To był błąd wynikający z braku doświadczenia. Zobaczymy co będzie dalej, bo ta sprawa jeszcze



FOT. LUCYNA NENOW

Marek Papszun wciąż czeka na zgodę Rakowa i przeprowadzkę do warszawskiej Legii

się nie rozwiązała. A wyniki zespołu mnie nie dziwią. To nie jest tak, że każdy żyje życiem trenera i jego sprawami. Temat jest gorący, ale nie wpływał na naszą pracę.

Częstochowianie po czterech z sześciu kolejek zajmują szóste miejsce z 8 punktami na koncie. Bezpośrednią promocję do 1/8 uzyska osiem najlepszych klubów, drużyny z lokat 9-24 zagrają w 1/16 i ten wariant Raków ma już w kieszeni. Gra toczy się jednak o to, by pokonać ten etap bez gry - w ubiegłym roku gwarantowało to jedenaście punktów i odpowiednia różnica bramkowa. Dziwiłoby obecnie w stawce Jagiellonia ma tyle samo punktów

co częstochowianie, za nią jest sześć ekip z jednym mniej.

Wicemistrzowie Polski w ostatnim domowym meczu zmierzają z bośniackim Zrinjskim Mostarem. Raków na stadionie w Sosnowcu wygrał dwa wcześniejsze spotkania i tym razem też będzie faworytem. Goście w Lidze Konferencji zajmują dziewiętnaste miejsce z 6 punktami. Do tej pory pokonali 5:0 Lincoln Red Imps FC, przegrali 0:1 w Mainz, zostali rozgromieni 0:6 na stadionie Dynama Kijów i wygrali u siebie 2:1 z BK Hacken.

- Nie ma z nami Iviego Lopeza, jego uraz pleców się utrzymuje i na pewno nie zagra. Po analizie wiemy, że Mostar jest

drużyną doświadczoną i mającą doświadczonego trenera, z którym wyciągają w pucharach więcej niż mają potencjału indywidualnego. Będziemy musieli włożyć wiele wysiłku, żeby wygrać - stwierdził Marek Papszun.

Stawką czwartkowego starcia są punkty mocno przybliżające do awansu, a także pieniądze. Każde zwycięstwo to 400.000 euro, a remis 133.000. Miejsce w ósemce to kolejne 400.000, lokaty 9-24 są warte o połowę mniej. Awans do 1/16 to kolejne 200.000, a do 1/8 - 800.000 euro. Nawet dla Rakowa są to kwoty nie do pogardzenia.

Transmisja telewizyjna w Polsacie Sport 2. ©

Zawiercianie wygrali w Sosnowcu polskie derby w Lidze Mistrzów

Tomasz Kuczyński
t.kuczynski@dz.com.pl

SIATKÓWKA. W meczu 1. kolejki Ligi Mistrzów Aluron CMC Warta Zawiercie wygrał z Asseco Resovią Rzeszów 3:1.

Zawiercianie to wicemistrzowie Polski i srebrni medaliści poprzedniej edycji Ligi Mistrzów. Asseco Resovia dostała od CEV „dziką kartę” na grę w LM, a los sprawił, że oba polskie zespoły trafiły na siebie w grupie D. Grupowymi rywalami Aluronu i Resovii są niemiecki SVG Luneburg i portugalski

Sporting Lizbona. „Jurajscy Rycerze” w tym sezonie zagraли już z rzeszowianami w PlusLidze, wygrywając na wyjeździe 22 listopada 3:0. Wczoraj w Arenie Sosnowiec doszło do pucharowego starcia tych drużyn, które obserwował m.in. selekcjoner reprezentacji Polski Nikola Grbić.

Premierowy set rozegrał do czerwoności kibiców obu zespołów. Ta partia kończyła się na przewagi, a gospodarze nie wykorzystali siedmiu piłek setowych i przegrali 32:34. Pierwsze skrzypce w Resovii grał były zawodnik Aluronu Karol But-

ryn. Porażka podrażniła drużynę trenera Michała Winiarskiego, która weszła w drugiego seta prowadząc 8:4. Po dwóch asach Butryna było jednak 9:9. Zawiercianie w końcówce doprowadzili do remisu w setach, a potem byli już nie do zatrzymania. Aluron wykorzystał czwartego meczbola. MVP spotkania wybrany został Bartłomiej Boładź. ©

LIGA MISTRZÓW

Aluron CMC Warta Zawiercie - Asseco Resovia Rzeszów 3:1 (32:34, 25:22, 25:16, 25:20)
Aluron Kwolek, Russell, Zniszczoł, Boładź, Bie-

niak, Tavares, Popiwczak (libero) oraz Ensing, Nowosielski, Łaba.

Resovia Poręba, Demyanenko, Szalpak, Cebuli, Janusz, Butryna, Shoji (libero) oraz Zatorski, Bucki, Nowak, Louati, Vasina.

Mecz wtorkowy **Bogdanka LUK Lublin - Halkbank Ankara 3:0 (25:20, 25:14, 25:13)**. Mecz PGE Projekt Warszawa - Haasrode Leuven po zamknięciu wydania.

PUCHAR CEV

MAV Elora Foxconn Szekesfeharvar - JSW Jastrzębski Węgiel 1:3 (24:26, 25:17, 12:25, 18:25)
JWKaczmarek, Toniutti, Usowicz, Zaleszczyk, Gierzot, Kujundzić, Graniczny (libero) oraz Lorenc, Tu-aniga, Szeszeń, Staszewski, Kufka, Brehme. Mecz w Pucharze Challenge **OK i Vent Maribor - Steam Hemarpol Politechnika Częstochowa** po zamknięciu wydania.



FOT. LUCYNA NENOW

Zdobywcę Pucharu Polski tradycyjnie poznamy 2 maja do finałowym meczu na warszawskim PGE Narodowym